

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

## Niechaj w Polsce nie rządzi pałka! Dziennikarze polscy w Ameryce przeciwko ekscesom antyżydowskim

„Polska nie jest antysemitka” — oświadcza minister Beck

NOWY JORK, 1. II. (PAT). — Syndykat dziennikarzy polskich w Nowym Jorku zwrócił się do biura nowojorskiego P. A. T. z prośbą o opublikowanie w prasie polskiej odezwy do młodzieży polskiej.

„Zwracamy się do młodzieży polskiej — brzmi odezwa — z tym apelem, jako starsi bracia, mieszkający zagranicą, a przede WIDZĄCY DOKŁADNIEJ, NIŻ WY MOŻECIE WIDZIEĆ wielkie i trudne do naprawienia szkody, które wyrządzają naszej reputacji narodowej i interesom naszego kraju w Ameryce nie-

polskie, obce duchowi naszemu i naszym tradycjom kulturalnym ekscesy rasowe, których od dłuższego czasu widownia są nasze wyższe szkoły. Ci, którzy to robią, niszczą nie tylko dorobek kulturalny, nie tylko utrudniają swobodny rozwój w Polsce, ale poniżają równocześnie nasze dobre imię na emigracji, PRZYSZPARZAJĄ NAM WROGÓW I UPAKARZAJĄ NAS W OCZACH TYCH, Z KTÓRYMI WSPÓŁPRACUJEMY.

W tych poważnych dla Polski chwilach — brzmi dalej odezwa — wobec chaosu politycznego w

Europie cały naród winien zjednoczyć siły nie tylko przed napadami wroga, ale też przed groźniejszą często od niej propagandą.

METODY NARODOWO-SOCJALISTYCZNE RÓWNIE SA OBCE DUCHOWI I TRADYCIJ POLSKIEJ, JAK OBCE I WROGIE SA METODY KOMUNIZMU. NIECHAJ W POLSCE NIE RZĄDZI PAŁKA.

Wspomniawszy o prześladowaniach Polaków w innych krajach, odezwa mówi: Przeżyliśmy wiele prześladowań i w tej szkole uczyliśmy się wiary w spr-

wiedliwość dziejową. Poznaliśmy wartość przyjaźni i sympatii świata.

KTÓRA OBECNIE MARNOTRAWI SIĘ PRZECZ PRZEŚLADOWANIA INNYCH.

Apelujemy do was — młodzieży polska, abyście nie utrudniali rządowi pracy nad rozwiązaniem żywoitynych zagadnień. O czy całego świata śledzą was. Opinia świata nie tylko was ale i nas sądzi.

Dzisiaj, w dniu imienia Dostojnego Gospodarza Polski, gdy oczy nasze zwrócone są z czcią i miłością ku Ojczyźnie, pragne-

libyśmy oglądać naród karny i posłuszny rządowi, oraz wskazaniom swych wodzów, z

WIDZIMY OBRAZ, NAPAŁAJĄCY NAS SMUTKIEM I TRWOGĄ.

Idziecie przeto za głosem waszych polskich serc i zdrowego polskiego rozumu.

Ślemy wam serdeczne pozdrowienia.

SYNDYKAT DZIENNIKARZY POLSKICH W AMERYCE. Oddział Nowojorski

Nowy Jork, 31 stycznia 1937 r.

## Żydzi za oceanem w obronie swych współwyznawców

NOWY JORK, 1. II. (PAT). — Wczoraj odbył się nadzwyczajny zjazd żydowski w hotelu Commodore, celem omówienia sytuacji żydów w Polsce. Zjazdowi przewodniczył red. Margosze, który poświęcił przeszło godzinę przemówienie a następnie listu otwartego syndyka

tu dziennikarzy polskich w Nowym Jorku.

Przemówienie swe mówca zakończył omówieniem pokrótce stosunków, panujących w Polsce.

Następnie odczytano dłuższy referat, uchwalony jednomyślnie pod koniec zebrania i o-

SKARŻAJĄCY RZĄD POLSKI Z POWODU SYTUACJI ŻYDÓW W POLSCE.

Z kolei rabin dr. Wise wygłosił obszernie przemówienie, którego pierwszą część poświęcił znow listowi otwartemu dziennikarzy polskich, po czym przeszedł do obszernego omówienia

ostatniej mowy min. Becka, wygłoszonej w sejmie.

Podkreślić należy, iż atmosfera na zebraniu była o wiele spokojniejsza, niż bywało dotychczas. W przemówieniach mówców dał się zauważyć wyraźny ton pojednawczy wobec Polski, który sformułował na-

wet przewodniczący kongresu, mówiąc: Nie palimy mostów, NIECH RZĄD POLSKI ZROBI PIERWSZY KROK, A MY ZA RAZ REKE WYCIAGNIEMY.

Wstęp na zebranie możliwy był tylko na podstawie specjalnych biletów, których odmówiono socjalistom, komunistom

## Minister Beck uspakaja opinie Stanów Zjednoczonych

NOWY JORK, 1. II. (PAT). — „New York Times” ogłasza wiadomość przesłaną telegraficznie przez swego korespondenta w Genewie z min. Beckiem.

W wywiadzie tym min. Beck oświadczył m. in.:

POLSKA NIE JEST ANTYSE-

MICKA.

Klucz problemu żydowskiego to zagadnienie ekonomiczne i społeczne, a nie polityczne. Stala zasada polskiej polityki jest raczej zapobieganie, niż leczenie, raczej ukłócać namietność, niż je później zwalczać.

Min. Beck zwrócił uwagę na

jedną z ostatnich deklaracji premera Sławoj-Skłodowskiego, złożoną w sejmie, która ZAPEWNIŁA BEZPIECZEŃSTWO WSZYSTKIM OBYWATEŁOM BEZ RÓŻNICY WYZNANIA.

Rząd polski nie podnosił zagadnienia emigracji na forum

międzynarodowym w duchu antysemitki — oświadczył min. Beck. Problem emigracji, podniesiony przez Polskę na zgrupowaniu ligi we wrześniu DOTYCZY TAK SAMO ŻYDÓW, JAK I POLAKÓW.

W dalszym ciągu wywiadu min. Beck obszernie omówił e-

wolucję gospodarczo-społeczną w Polsce, na której nie rozwinął się problem żydowski.

Presja w kierunku realizacji zagadnienia emigracyjnego wpływa ze środowiska drobnych kupców żydów i drobnych rolników nie żydów.

## Przekreślenie planu Dawesa i Younga przez poddanie kolei i Banku Rzeszy suwerenności państwa

PARYŻ, 1. II. (PAT). — Francuska prasa gospodarcza wyraża pewien niepokój z powodu oświadczenia kanclerza Hitlera o całkowitym poddaniu kolei Rzeszy i Banku Rzeszy suwerenności państwa ze względu na konsekwencje, mogące ewentualnie wyniknąć z tego oświadczenia dla posiadaczy obligacji Dawesa i Younga.

Niektóre dzienniki, jak np. „Capital”, uważają, iż ustęp ten jest dość niejasny i wyrażają o-

bawy, czy czasami kanclerz Hitler nie miał przez to na myśli ewentualnej likwidacji planu Younga, którego wykonanie zagwarantowane było zastawem, ożającym na kolejach niemieckich.

O ile chodzi o Bank Rzeszy, to „Capital” przypomina, iż niektóre postanowienia ustawy o Banku Rzeszy mają ulec zmianie nie tylko na drodze procedury międzynarodowej.

„Paris - Soir” przypomina

przy tej okazji, iż traktat wersalski poddał koleje Rzeszy i niemiecki bank emisyjny kontroli międzynarodowej, której zadaniem było nadzorowanie finansów i transportów w Rzeszy, a to celem zagwarantowania spłaty reparacji niemieckich.

Jednakże najpierw trudności finansowe Rzeszy, następnie kolejne rokowania na temat zmiany i rewizji systemu reparacji

niemieckich i banku Rzeszy przekreśliła całkowicie odpowiedzialnie postanowienia traktatu wersalskiego.

Od r. 1930 przedstawiciele zagraniczni nie zasiadają już w radzie administracyjnej kolei niemieckich. W r. 1931 Niemcy przestali płacić odszkodowania wojenne. Ustawa z r. 1933 zniósła radę banku Rzeszy, w której zasiadali komisarze międzynarodowi.

Tak więc, konkluduje „Paris-

Soir”, zobowiązania Rzeszy, wynikające z planu Dawesa, czy też Younga, opierały się już oddawna tylko na podpisie niemieckim.

Płatność kuponów zależy więc w jednej części tylko od dobrej woli Niemiec, a w drugiej części od czujności państw, wierzy cielskich. Np. spłata kuponów Younga związana jest obecnie z funkcjonowaniem clearingu francusko-niemieckiego.



# Odczyt, który nie powinien był się odbyć

Jak wiadomo ekscesy bojówkarzy endeckich, których „ukoronowaniem” był krwawy napad na b. p. Szymona Helmera i jego śmierć od zadanych nożami ran, nastąpiły bezpośrednio po odczycie ks. Trzeciaka, skąd wracali właśnie członkowie Str. Narodow., sprawcy napadów.

Warto się zapoznać z treścią odczytu ks. Trzeciaka, aby stwierdzić, czy nie ma moralnej łączności między wywodami prelegenta i wypadkami, jakie później nastąpiły.

Podajemy poniżej w skrócie relację z prelekcji ks. Trzeciaka, zamieszczoną w organie endeckim, w „Oreodowniku”.

Odczyt ks. Trzeciaka na temat „Kwestia żydowska w świetle etyki chrześcijańskiej”, odbył się w sali przy ulicy 11-go Listopada wobec 3.000 słuchaczy. Odczyt zainaugurował radny endecki adw. Szwajdler.

Ks. dr. Trzeciak, stwierdzając na wstępie, że kwestia żydowska obchodzi dziś nie tylko Polskę, starał się udowodnić na podstawie cytów, względnie przemówień przywódców, iż żydzi gdziekolwiek się znajdują, wywołują w rdzennym narodzie zgubne, coś w rodzaju gangreny, która zwykle kończy się katastrofą. Tak było w Rosji i tak się zaczęło w Hiszpanii.

„Główny przywódca sjonistów Żabotyński w swoich publikacjach chweli się (?) z tego, że żydzi za czasów zabórczych gnębili i denuncjowali Polaków oraz rusyfikowali miasta polskie. Według jego mniemania Polska należy dziś do dwóch narodów, Polaków i Żydów. Rabin Thon w książce swej, przeznaczonej wyłącznie dla Żydów, napisał, że żydzi zajmują w Polsce najważniejsze stanowiska. — Inny znowu rabin stwierdził w swej publikacji, że żydzi walczą tylko dla Niemiec” — mówił prelegent.

„W Wielkopolsce odznaczali się żydzi okrucieństwem, sta-

podlegając wojska niemieckie przeciwko Polakom (?). Żydzi palili kościoły i demoralizują ludność chrześcijańską. (!)

„W tych warunkach prawdziwy katolik zastanawia się nad tym, jak należy traktować Żydów, którzy tyle wyrządzili szkód. W Piśmie św. powiedział: „Jeżeli masz oko złe, wyłup je. Jeżeli masz rękę złą, odetnij ją”. Żydzi muszą się wynieść z Polski. To jest jedyne rozwiązanie tego ropiejącego wrzodu” — powiedział dalej ks. Trzeciak.

Ks. dr. Trzeciak zakończył swą prelekcję wezwaniem i apelem do bezwzględnej bojkotu Żydów. „Polacy-katolicy w

odniesieniu do Żydów winni zastosować talmud, w którym można znaleźć lekarstwo na okropne zażydzenie Polski. Nie kupować od Żydów ani za grosz! Nie sprzedawać ziemi, ani domu, pola nie wydzierżawiać, a wtedy ci wieczni tułacze i rewolucjonści będą musieli opuścić Polskę”.

Na zakończenie jeszcze raz

Dr. med.  
**M. JAKOBSON**  
chor. chirurgiczne  
(Specj.: Chirurgja kosm.)  
D-ra Sztetlinga 22  
tel. 174 42.

zabrał głos adw. Szwajdler, by podziękować ks. Trzeciakowi, po czym odśpiewano „Rotę” oraz „Hymn Młodych”.

Nie twierdzimy, że prelegent wzywał wprost do bicia Żydów i klęcia ich nożami, ale jedna rzecz należy skonstatować, mianowicie, że podobny odczyt, wygłoszony wobec wielkich, często bezkrytycznych, mas, może być przez nie źle zrozumiany i uważany na nawoływanie do uderzenia w „czynów stał”. Szczególnie cytaty o wyłupywaniu złego oka i odcinaniu złej ręki, brane często dosłownie w odpowiedzi podniecone i przesyconej demagogią atmosf-

rze, mogą wywołać skutki zupełnie nie przewidziane, wręcz oplakane, jakich byliśmy świadkami w dn. 27 b. m. w Łodzi. Nieświadomiony i nieodpowiedzialny element, z jakiego się rekrutują „szturmówki” endeckie w klimacie politycznym, jaki obecnie panuje w Łodzi, odpowiednio zaagitowany, oraz „podniesiony na duchu” staje się niebezpieczny nie tylko dla Żydów. Prelegent, jako osoba duchowna, powinien się poważnie zastanowić, nim zdecydował się na wygłoszenie podobnego odczytu do podobnego audytorium w naszym mieście.  
Strz.

## Strach przed sterylizacją Nowa psychoza dziedziczności Trzeciej Rzeszy

Berlin, w styczniu.

Po strachu z powodu „niearyjskiej babci”, który obecnie ustat, bowiem po ogłoszeniu ustawy norymberskich, jeszcze trudniej jest stwierdzić, kto zalicza się do uprzywilejowanych aryjczyków, nastąpił obecnie nowy strach, który w ostatnim czasie przemienił się w prawdziwą psychozę. — Jest to „strach przed dziedzicznością”, a strach ten jest „okropniejszy”, niż z powodu żydowskiej babci, bowiem nie istnieje kryterium, według którego można by orzec, kto w myśl „wiedzy” narodowo-socjalistycznej jest dziedzicznie obciążony. — Również o ile chodzi o problem rasowy, na samym początku wyłaniało się cały szereg wątpliwości, które z trudem mogły być wyjaśnione i odnośnemu indywidualnemu wytłumaczone. — Tak np. kobiety, tylko dlatego, że miały ciemne włosy przypuszczano, że są rasowo „nieczyste” i że dlatego nie wolno im mieć dzieci. Ponieważ tem zachwiana została propaganda populacyjna, musiano wszcząć odpowiednią kontrpropagandę, która zanulowała argumenty, jakie w tej dziedzinie były głoszone

dotychczas.

Dr. Friese z państwowej komisji dla zdrowia publicznego uważał za stosowne ostrzec na łamach „Völkischer Wille” przed nowym strachem panującym, tym razem przed „strachem z powodu dziedziczności”. Tak samo jak pożądanym jest, aby każdy Niemiec przekonał się o swym stanie zdrowia, tak z drugiej strony nie jest właściwe aby każdego, kto się rozchoruje podejrzewać o obciążenie dziedziczne. Nie jest wcale przyjemne, jeśli odpowiedni urząd potwierdzi, że dany osobnik jest obciążony dziedzicznie, bowiem w takim wypadku chory bez wahań poddawany jest sterylizacji. Sprawa taka ma i inne następstwa, jak o tym świadczą wydane ostatnio obwieszczenia, aby społeczeństwo nie odnosiło się z pogardą wobec sterylizowanych, bowiem ci nie ponoszą winy za swoją chorobę i że ludzie ci raczej są pożałowania godni.

Dr. Friese dalej dowodzi, jak trudno orzec, że dany osobnik jest dziedzicznie obciążony i jak z drugiej strony łatwo popaść w niebezpieczeństwo sterylizacji. Sąd, stwierdzający stan

zdrowia najpierw stwierdza, czy w rodzinie nie ma choroby dziedzicznej. Orzeczenie to jednak nie jest łatwe. Lekarz urzędowy musi najpierw zawiadomić poradnię opieki rasowej i dziedzicznej o dziedzicznych „faktach” krewnych dziedzicznie obciążonego. — (Uderzającym przy tym jest, że ofiara tego procesu już z góry oznaczona jest za dziedzicznie obciążoną). Te dane odnośnie pokrewieństwa są zazwyczaj nader niepewne. Tylko w wypadku, gdy dany osobnik pochodzi z rodziny, której cierpieli na taką samą chorobę dziedziczną, można z całą pewnością powiedzieć, że osobnik ten jest dziedzicznie obciążony. W większości wypadków chodzi natomiast o kwestię czy zdrowy potomek dziedzicznie obciążonego skłonny jest do choroby lub czy rzeczywiście jest zdrowy. Aż do niedawna w takich wypadkach — a więc nawet człowieka zdrowego, w którego rodzinie są dziedzicznie chorzy — spokojnie sterylizowano. Obecnie sytuacja cokolwiek się zmieniła pod wpływem „psychozy sterylizacyjnej”, jaka wybuchła, jak również z tego powodu, że powstają obawy co

do następstw populacyjno-politycznych. Miarodajne czynniki są do tego stopnia niekonsekwentne, że mówi się, iż rozważanie prawdopodobnego rozsądnika choroby dziedzicznej nie jest niepożądane; jeśli odnośny osobnik jest wysoce uzdolniony, może być nawet pożądanym, jako reproduktor. Wybór małżonka jest jednak w takim wypadku ograniczony. Jeżeli jednak zdrowy człowiek z rodziny, w której kilkakrotnie pojawia się ta sama choroba dziedziczna, swym charakterem lub wykształceniem pozostawiającej przeciętności, to niepożądane jest, aby zakładał swą rodzinę. To znaczy, że człowiek taki podlega sterylizacji. Jeżeli zachodzi podejrzenie, że jeden członek rodziny jest dziedzicznie chory, to wszelkimi środkami musi być stwierdzone, czy takie zjawisko pojawiało się u bliższych lub dalszych krewnych. Podstawy takiego zarządzenia, jakim jest sterylizacja są — zatem — nadzwyczaj chwiejne. Już samo pojęcie „choroby dziedzicznej” nie jest jeszcze zupełnie sprecyzowane. W takim wypadku zależy od woli czynnika decydującego, czy danego osobnika uzna za dziedzicznie obciążonego, czy za zdrowego. Przeciwników reżimu narodowo-socjalistycznego już z góry oznaczono za dojrzałych do sterylizacji. Ponieważ nie można oczekiwać, by rodziny same zawiadamiały o swych chorobach dziedzicznych doniesienia muszą czynić lekarze. Rzecz prosta, że pacjenci wszelkimi środkami starają się ukryć oznaki choroby. Sterylizacja, którą uważa się za bardzo prostą operację, przynosi jednak w następstwie znaczne cierpienia duchowe i fizyczne.

Dlatego rzecz zrozumiała, że w Niemczech rodzi się psychoza: „strach przed sterylizacją”. Zjawisko to szerzy się jak lawina, tak, że już pisma oficjalne muszą ostrzegać ludność, a w dodatku czynione muszą być częste wyjątki, chociaż zasady socjalizmu narodowego są nader surowe. Fakt, że uzdolnione osoby nie będą podlegać sterylizacji tłumaczy się tym, że w partii narodowo-socjalistycznej, nawet wśród wysokich dygnitarzy, jest dużo takich dziedzicznie obciążonych, a przez ich sterylizację autorytet partii zostałby znacznie podważony.  
Zygm. Różycki.



**CASINO**

Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10

**DZIŚ**  
niezwykle  
sensacyjna  
premiera!

Gwiazda gwiazd, piękniejsza i wspanialsza niż kiedykolwiek

**MARLENA DIETRICH**

oraz najbardziej porywający artysta ekranu  
**CHARLES BOYER**

w rewelacyjnym filmie, wykonanym całkowicie w barwach naturalnych

**OGRÓD ALLACHA**

Dramat kobiety, która w imię miłości traci na zawsze swego kochanka.

REŻYS. RYSZARD BOLESŁAWSKI

Dziś o godz. 12 i 2-iej **2 PORANKI**  
po cenach niższych.



# „Polski front faszystowski”

nie dostał zezwolenia na noszenie mundurów i odznak

Warsz. kor. „Głosu Poranne-  
go” telefonuje:

Ministerstwo spraw wewnętrz-  
nych na podstawie dekretu p.  
Prezydenta Rzplitej o mundu-  
rach i odznakach z r. 1935, wy-  
dało zakaz noszenia specjal-

nych dystynkcji przez człon-  
ków organizacji politycznej  
„Polski front faszystowski”.  
Organizacja ta, z centralą w  
Łodzi, ma oddziały w różnych  
miastach kraju.

Zabiegi frontu faszystowskie-

go o udzielenie zezwolenia na  
noszenie specjalnych mundu-  
rów i odznak, oraz na sztanda-  
ry, załatwione zostało przez mi-  
nisterstwo spraw wewnętrz-  
nych odmownie.

## Rezolucje kongresu P. P. S.

uchwalone będą w dniu dzisiejszym

Współpraca z lewicą sanacyjną — odrzucona

Radomski koresp. „Głosu Poran-  
nego” telefonuje:

W kongresie PPS bierze udział  
273 delegatów.

Wczoraj w dyskusji brało udział  
40 mówców, między innymi Zaręba,  
Barlicki i Kluszyńska.

Następnie delegat I. międzynarod-  
ówki Longuets (wnuk Karola  
Marksa) pożegnał kongres, wygla-  
szając krótkie przemówienie. P.  
Longuets oświadczył, iż wierzy, że  
obok Anglii, która będzie niedługo  
miała niewątpliwie większość so-  
cjalistyczną i Francji, Polska sta-  
nie się podstawą pokoju. Longuets  
opuścił salę, wznosząc okrzyk:  
„Niech żyje socjalizm, Niech żyje  
PPS”.

Dyskusja była wczoraj bardzo  
ożywiona a toczyła się przede  
wszystkim dokola stosunku do  
Stronnictwa Ludowego. Naogół ton  
był taki, że można śmiało wnio-  
sować o przychylnym nastawieniu do  
tej sprawy. Jedynie było kilka  
głosów, czyniących zastrzeżenia.  
by jednak akcję na wsi prowadzić  
samodzielnie.

Co do współpracy z lewicą sana-  
cyjną — to projekt ten z miejsca  
odrzucono, wypowiadając się jed-  
nak za współpracą z pracownikami  
umysłowymi.

Wczorajszy ranny pociąg kra-

## Pociąg lwowski spóźnił się o 13 godzin

Na terenie całego kraju komunikacja jest bardzo utrud-  
niona z powodu zasp śnieżnych

Warsz. koresp. „Głosu Poran-  
nego” telefonuje:

W związku z przerwą ruchu  
w okregu dykcji radomskiej  
pociąg ze Lwowa via Radom  
spóźnił się o 13 godzin do War-  
szawy.

Wczorajszy ranny pociąg kra-

kowski spóźnił się o 2 godziny.  
Pociąg z Radomia przybył z go-  
dzinnym opóźnieniem.

Przy otyłości naturalna woda gorzka  
Franciszka - Józefa pobudza przemianę  
materiału w organizmie i wpływa na  
wysmukłość kształtów. Zał. przez lek.

HEL, 1. II. (PAT). Po ustaniu  
nawalnicy śnieżnej na całych  
Kaszubach i Pomorzu polskim,  
miejscami wzdłuż brzegów o-  
twartego Bałtyku morze wyrzu-  
ciło rwały kry. Lód miejscami  
znacznie narósł, tworząc tarasy  
na długość 500 metrów. Zwa-  
szcza duże lodowisko utworzy-  
ło się pod przylądkiem Rozew-  
skim i Jastrzębią Górą. W zato-  
ce lód osiąga już zatokę Gdań-  
ską.

### Min. Świątosławski o pełnej poświęcenia pracy p. Prezydenta Rzpl tej

Warsz. koresp. „Głosu Poran-  
nego” telefonuje:

Z okazji imienin p. Prezydenta  
Rzplitej minister Świątosławski  
wygłosił przed mikrofonem Pol-  
skiego Radia przemówienie, w  
którym scharakteryzował pełną  
poświęcenia pracę Dostojnego  
Solenizanta dla Polski.

### Min. Grabowski lustruje sądownictwo lwowskie

LWÓW, 1. II. (PAT) — Dziś rano  
przybył do Lwowa p. minister spra-  
wiedliwości Grabowski w towarzy-  
stwie dyrektora biura personalnego  
min. sprawiedliwości, p. Siewier-  
skiego.

P. min. Grabowski przeprowadzi  
we Lwowie lustrację tutejszego są-  
downictwa.

### Lawina zasypała 23 żołnierzy

PARYŻ, 2. I. (PAT) — „Excel-  
sior” w depeszy swego specjalnego  
korespondenta w Cuneo w Piemon-  
cie donosi, że w pobliżu Dronero  
w dolinie Macra został zasypany  
przez lawinę patrol z 23-ech żołnie-  
rzy. Po poszukiwaniach, które  
trwały kilka godzin, odnaleziono  
kilka zwłok ofiar katastrofy. Praw-  
dopodobnie wszyscy żołnierze, wcho-  
dzący w skład patrolu zginęli.

## NA PROGU 38 LOTERII

o korzystnie zmienionym planie gry, radzimy,  
niezwlekając, natychmiast zakupić los w znanej  
z wielkich wygranych szczęśliwej kolekturze

## KAFTALA

Łódź, ul. PIOTRKOWSKA 54.

Listowne zamówienia załatwia się natychmiast. Na  
życzenie wysyła się Urzędowy Plan Gry z prze-  
pisami bezpłatnie.

Konto P. K. O. 304.761.

KAFTAL TO SYNONIM SZCZĘŚCIA!

**HENRYK PFFEFER 113**  
Piotrkowska

## Rząd gen. Hayaszi

Warunki armii przyjęte

TOKIO, 1. II. (PAT). Jak sły-  
chać, po dłuższych naradach  
gen. Hayaszi z kołami wojsko-  
wymi armii i floty, ustalono o-  
statecznie, że tekę ministra woj-  
ny w nowym gabinecie obej-  
mie gen. Nakamura, tekę mini-  
stra marynarki — obecny do-  
wódca floty, admirał Yonai, te-  
kę ministra skarbu — prezes  
Banku Przemysłowego, Yuki,  
tekę ministra spraw wewnętrz-  
nych — Kawa Harada, a spraw  
zagranicznych — ambasador w

Waszyngtonie, Hiroshi Saito.

TOKIO, 1. II. (PAT). Agencja  
Domei donosi: Postulaty, które  
kandydaci armii do tek wojsko-  
wych — gen. Nakamura, min.  
wojny i viceadmirał Yonai, mi-  
nister marynarki, wysunęli, są  
następujące: 1) przyjęcie żądań  
armii co do obrony państwa, 2)  
urczywienie wniosków  
ich poprzedników co do refor-  
my administracji. Postulaty te  
zostały przyjęte. E

## Sanki pod pociągami

Śmiertelny kulig w drodze do Katowic

KATOWICE, 1. II. (PAT) W nie-  
dzielę poźnym wieczorem wydarzy-  
ła się kolo Mikolowa na przejeź-

drze kolejowym strasna katastro-  
fa. O godz. 21.55 pociąg osobowy  
idący z Mikolowa do Katowic na-  
jechał na przejeździe kolejowym na  
sanki, w których jechało kuligiem  
z Mikolowa do Katowic 8 młodych  
mężczyzn. W następstwie zderze-  
nia sanki zostały kompletnie rozbi-  
te, 4 pasażerów zginęło na miej-  
scu. Czterej inni pasażerowie wy-  
ewli z katastrofy z nieznacznymi  
obrażeniami.

Wypadek spowodowany został  
wskutek niezamknięcia zapory. Na  
miejscu katastrofy przybyły władze  
sądowo - śledcze. Z polecenia pro-  
kuratora zatrzymano dróżnika prze-  
jazdowego, Tomasza Drapale.

### Groźny pożar na stacji kolejowej pod Czerniowcami

CZERNIOWCE, 2. I. (PAT) —  
Na st. kolejowej Todivni kolo Bo-  
toszan z nieustalonej przyczyny wy-  
buchł pożar w magazynach z towa-  
rami. Spłonęło ogółem 46 maga-  
zynów, zawierających 150 wago-  
nów kukurydzy i pszenicy. Straty  
są bardzo duże.

## PALACE

Ostni dzień!  
Dziś o godz. 12-iej i 2-iej  
**2 poranki**  
Ceny miejsc od

**80 GR.**  
Wapniała karnawałowa  
wiedenska komedio-ope-  
retka pod tyt.  
**WIEDEN SZALEJC**  
(DIE PUPPENFEE)

W rolach głównych:  
Magda Schneider — Paweł Hörbiger Wolf Albach-Retty

PUCK, 1. II. (PAT). Silne mro-  
zy panujące na wybrzeżu ścięły  
lodem zatokę Pucką. Rybacy  
wkorzystują powłokę lodową  
dla komunikacji, skracając sobie  
drogę z różnych wsi półwyspu  
Helskiego do Pucka i z powro-  
tem.

TORUŃ, 1. II. (PAT). Na sku-  
tek padającego od trzech dni  
śniegu drogi na wybrzeżu zosta-  
ły w wielu miejscach zasypane  
Zaspy dochodzą do trzymetro-  
wej wysokości, zwłaszcza mię-  
dzy Kartuzami a Wejherowem.  
Pociągi przychodzą z opóźnie-  
ciem. Spóźniają się zwłaszcza  
pociągi dalekobieżne, łączące  
kraj z wybrzeżem.

### Zamarzała baseny w Gdyni

GDYNIA, 1. II. (PAT). Panu-  
jące w ostatnich dniach mrozy,  
które dochodziły do minus 18  
stopni, spowodowały zamarza-  
nie wewnętrznych basenów por-  
tu.

### Wąskotorówki na kursu

WILNO, 1. II. (PAT). Wobec  
silnych zasp śnieżnych i nadal  
trwających zamieci, na Polesiu i  
Nowogródczyźnie wstrzymano  
zostali ruch pociągów na kolej-  
kach wąskotorowych.

### Śnieżnica w Z.S.R.R.

MOSKWA, 1. II. (PAT). W cią-  
gu ostatnich 2 dni na południu i  
południowym wschodzie zwią-  
zku sowieckiego szalała niezwy-  
kle silna burza śnieżna przy mro-  
zie wahałym się od 20 — 30  
st. Siła wiatru dochodziła do 16  
mtr. na sekundę. Pokrywa śnie-  
ża dochodziła do 2 mtr.

Takiej śnieżnicy nie pamiętają  
tu od lat 30-tu.

### Statki wzywają pomocy

LONDYN, 1. II. (PAT). W oko-  
licy Londynu i na południowych  
wybrzeżach Anglii temperatura  
podniosła się bardzo znacznie.  
Burza jednakże trwa w dalszym  
ciągu. W pobliżu wysp Orkad-  
skich fale porwały z pokładu  
szwedzkiego statku „Albania”  
dwóch marynarzy. Kilka stat-  
ków rozesało sygnały, wzywa-  
jące pomocy. Barka rybacka  
„Amethyst”, o której brak wia-  
domości od tygodnia, jak przy-  
puszczają, zatonała wraz z zało-  
gą 18 osób. Pomimo to w poszu-  
kiwaniach w dalszym ciągu bie-  
rze udział torpedowiec „Boyne”

oraz kilka szalup motorowych.  
Gęsta mgła czyni te poszukiwa-  
nia bardzo trudnymi.

### Dzięki śniegom

zatrudnienie znalazło  
15 tys. bezrobotnych

Warsz. kor. „Głosu Poranne-  
go” telefonuje:

Po ostatnich śniegach w  
całym kraju znalazło dodatko-  
we zatrudnienie 15.000 bezro-  
botnych.

### Powiększony skład delegatury rady adwo- kackiej w Łodzi

Warsz. kor. „Głosu Poranne-  
go” telefonuje:

Warszawska rada adwokacka  
z uwagi na to, że Łódź sta-  
nowi miejsce zamieszkania  
znacznego odłamu członków iz-  
by stołecznej, zreorganizowała  
delegaturę w Łodzi. Skład dele-  
gatury warszawskiej rady ad-  
wokackiej w Łodzi powiększo-  
ny został do 7 członków. Na  
czele adwokatury łódzkiej sta-  
nął adw. Fichna.

### Nowa instrukcja

o obrocie towarowym  
z Niemcami

Z dniem 1 lutego weszła w  
życie nowa instrukcja skarbo-  
wa w sprawie obrotu towaro-  
wego między Polską a Niemca-  
mi. W handlu między obu kra-  
jami wolne są od formalności  
przesyłki, zawierające książki,  
mapy, globusy i rysunki. Poza  
tym wolno wysyłać bez zezwe-  
lenia do Niemiec drobne wy-  
syłki w tym wypadku, gdy war-  
tość ich nie przekracza 50 zł

### Pilotka polska

uzyskała zagraniczną  
licencję

RZYM, 1. II. (PAT) — Ostatni  
biuletyn lotniczy donosi o udziele-  
niu licencji pilota trzeciego stop-  
nia pannie Zofii Mikulskiej, oby-  
watelce polskiej. Panna Zofia Mi-  
kulska jest pierwszą kobietą, któ-  
ra we Włoszech uzyskała prawo  
prowadzenia samolotów, przezna-  
czonych do transportu pasażerów.





Jak doniosła prasa Parylewiczowa straciła na wadze 30 kilo. W takim stanie rzeczy słusze okazały się pogłoski, iż proces Parylewiczowej nie odbędzie się. Bo niedługo już zabraknie pod sądnej. (Szpilki).

Małe dzieci w Bydgoszczy chcą pomóc swym biednym rodzicom w rozmaity sposób. Pewna 10-letnia dziewczynka, której rodzina znalazła się w skrajnej nędzy, zgłosiła się do jednej z sióstr w szpitalu z zamiarem sprzedania własnej krwi.

Dziesięcioletnie dziecko! Straszne!

U nas uchodzi za obrazę osoby, za której cześć wznosi się toast, wychylanie kieliszka z trunkiem bezalkoholowym. Cóż dopiero, jeżeli chodzi o toast, wzniesiony na cześć suwerena!

— Tymczasem — jak donosi prasa angielska — król Jerzy VI poszedł za przykładem swego brata i zwrócił się do towarzyszy stołu z oficjalną prośbą, aby nie krępowano się, gdy chodzi o toast z wodą sodową, lemoniadą, a nawet czystą wodą, o ile dyktują taką ostrożność względy zdrowotne, lub zasadnicza abstynencja.

Podobno także król Jerzy V ze zwał na spełnianie toastu za jego zdrowie trunkami bezalkoholowymi.

Podobno rząd niemiecki żąda od Ossietzky'ego zapłaty za pobyt kilkuletni w różnych obozach koncentracyjnych. Rząd liczy bardzo mało: 5 szylingów dziennie. Rachunek przedstawiony Ossietzky'emu wynosi 320 funtów.

Jest to jeszcze jeden dowód wysokiej kultury hitlerowców. Zgębił, zmaltretowali człowieka w katowniach koncentracyjnych, rujnując mu doszczętnie zdrowie, a obecnie przedstawiają mu do zapłaty rachunek za te rozkoszne lata, spędzone za drutem kolczastym.

Ossietzky zapłacił ten rachunek z pieniędzy przyznanych mu jako laureatowi Nobla, odznaczono mu nagrodą Pokoju.

Straszliwe paradoksy obecnych czasów pogardy!

Dwa lata po powrocie króla Karola II do Rumunii mały wojewoda Michał bawił się ze swymi rówieśnikami w parku Snagow pod Bukaresztem.

— Może zagramy w cesarza chińskiego i bandytów? — zaproponował jeden z malców. — Ty będziesz cesarzem!

— Dziękuję — odparł następca tronu. — Już przez cztery lata byłem królem. To wcale nie takie zabawne!

Rzecz dzieje się w Zoo londyńskim.

Jakaś dama przystaje przed basenem, w którym brodzą hipopotamy i wskazując na jednego z nich, zwraca się do dozorczy:

— Czy to samiec, czy samica?

— Łaskawa pani — odpowiada dozorca z godnością — jest to kwestia, która według mnie może interesować tylko drugiego hipopotama!

# Ostra krytyka mowy Hitlera

„Times” wytyka wszystkie niejasności i sprzeczności

LONDYN, 1. II. (PAT). — „Times” w artykule wstępnym, zatytułowanym „Po czterech latach”, obszernie analizuje przemówienie kanclerza Hitlera.

Porównyując obecną mowę Hitlera do mowy z przed 10-u miesięcy, kiedy zaproponował on program współpracy, stanowiący zaproszenie do wspólnej akcji dyplomatycznej, dziennik stwierdza, że pakt francusko-sowiecki istniał już wówczas i posłużył do uzasadnienia remilitaryzacji Nadrenii, ale nie był uważany jako przeszkoda do porozumienia europejskiego, ukoronowanego stabilizacją zbrojeń.

Z obecnej odpowiedzi Hitlera wynika — według dziennika — iż aczkolwiek okres niespodzianek się skończył, Niemcy będą jednak poruszać się w dalszym ciągu we własnej orbicie, powstrzymując się od udziału w zbiorowym wysiłku wzmożenia handlu i bezpieczeństwa na kontynencie europejskim, jako całości.

Kancelarz Hitler twierdzi, że Europa już jest podzielona na dwie części, bolszewicką i antybolszewicką, na zwycięzców i

zwycięzonych. Gdyby było to prawdą, a rzeczywistość Europa daleka jest od grupowania się w takich obozach — pisze „Times” — to byłoby to tak samo prawdą przed 10-u miesiącami.

W mowie kanclerza Hitlera — podkreśla „Times” — są pewne niejasności i sprzeczności, zacieśniające jego własne intencje. Tylko bezpośrednie rokowania mogłyby wyjaśnić zamiary niemieckiego kanclerza. Dotyczy one przede wszystkim współpracy gospodarczej, rozbrojenia i ligi narodów.

Pocóż istnieje plan 4-letni, jeżeli celem jego nie jest wyzbycie się obcych źródeł dostaw, zarówno w czasie pokoju jak i wojny — zapytuje dziennik. O ile plan 4-letni uda się, to musi doprowadzić do tego, że wzajemna wymiana towarów skurczy się.

Co się tyczy rozbrojenia, to o ile państwa nie zgodzą się z własnej woli na ustalenie wzajemnego stosunku i oznaczenia swych potrzeb i swoich zbrojeń, wówczas nie pozostanie nic innego do wyboru, jak wzięcie udziału w wyścigu zbrojeń, który zakończyć się może tylko wojną —

podkreśla „Times”.

Wzmianka kanclerza Hitlera o lidze narodów jest także niezrozumiała. Liga narodów, która wykluczałaby zorganizowane mocarstwo z ludnością 170 mil. nie nie mogłaby uczynić wiele dla postępu i wykroczyłaby przeciwko zdrowemu rozsądkowi — pisze „Times” — czyniąc aluzję do stanowiska Hitlera wobec Rosji Sowieckiej.

Kancelarz uważa, że niemieckie pretensje kolonialne są jedynie gospodarcze, a jednakże — stwierdza „Times” — Niemcy nie chcą wziąć udziału w międzynarodowych badaniach nad sprawą rozdziału surowców, podjętych w Genewie.

Nawiązując do zapewnień, powtarzanych przez kanclerza Hitlera wobec Francji, Belgii i Holandii, „Times” kończy swą analizę, stwierdzając, że to nie

wystarczy i obecnie niezbędne jest, aby ten uspakajający i pokojowy efekt zapewnień stał się punktem wyjścia do rzeczywistych rokowań.

## Gen. Franco gratuluje Hitlerowi

BERLIN, 1.2. (PAT) — Niemieckie biuro informacyjne donosi.

Gen. Franco przesłał w dn. 30 stycznia na ręce kanclerza Hitlera następującą depezę:

„W czwartą rocznicę powołania pana na kierownicze stanowisko w Rzeszy, w którym w okresie czasu Niemcy odzyskały swą wielkość, potęgę i uznanie, składam panu w imieniu walczącej narodowej Hiszpanii najszczerze życzenia, aby Rzesza pod pana genialnym kierownictwem osiągnęła swa odwieczne zamierzenia”.

## Tępienie pokątniarzy

w urzędach skarbowych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na mocy ordynacji podatkowej płatnicy występować mogą wobec władz skarbowych osobiście albo przez pełnomocnika, legitymującego się pisemnym pełnomocnictwem. Władze skarbowe mogą żądać u wierzonego podpisu na

pełnomocnictwie, z wyjątkiem tych wypadków, kiedy pełnomocnikiem jest adwokat. Władze skarbowe mają prawo nie dopuszczać do działania w imieniu płatnika takich osób, które nie mając do tego prawa zajmują się zarobkowo prowadzeniem cudzych spraw w urzędach.

## Dwie katastrofy samochodowe

8 zabitych, 18 ciężko rannych

WIEDEN, 1.2. (PAT) — W pobliżu Gracu wydarzyła się na przejeździe kolejowym wielka katastrofa samochodowa. Autobus, wiozący grupę sportowców na skoki narciarskie, wpadł pod pociąg, który go wlokł na przestrzeni 60 mtr. Trzy osoby zostały zabite na miejscu, pozostałych 16 odniosło tak ciężkie obrażenia, iż jest tylko mała na

dzieja utrzymania ich przy życiu. PARYŻ, 1.2. (PAT) — W pobliżu stacji Peyrat de Bellac na przejeździe kolejowym pociąg wpadł na samochód ciężarowy, którym jechali 3 osoby. 5 osób zostało zabitych, dwie odniosły ciężkie rany. Ocalała dziewczynka 6-letnia, która została tylko lekko pchnięta

## Milionerka w nędzy

Tragiczne dzieje córki barona Ginsburga

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ub. tygodniu zmarła w Warszawie, przy ul. Pawiej 50 77-letnia Ryfka Bermanowa wdowa, urodzona w Petersburgu, jako córka słynnego działacza barona Ginsburga.

Wychowana w wielkim do

statku musiała uciekać z Rosji po przewrocie bolszewickim. Posiadane zasoby wyczerpały się szybko i była milionerka muszona była zamieszkać w pokoiku z kuchnią przy ul. Pawiej, czerpiąc ostatnio dochody od sublokatorów, których miała 12.

Umierając w wielkiej nędzy Bermanowa zwierzyła się, że w Petersburgu pozostawiła zakopany w piwnicach olbrzymi majątek w postaci sztab złota, biżuterii i różnych kosztowności.

## Zniesienie

restrykcji walutowych w Holandii

AMSTERDAM, 1.2. (PAT). — W związku z poprawą sytuacji walutowej w Holandii zniesione zostały istniejące ostatnio pewne ograniczenia, dotyczące obrotu walutowego.

## Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Na pomoc zimową red. B. Stefanowski zł. 10. — honorarium za wygłoszony odczyt w wyd. oświaty i kultury zarządu miejskiego w Łodzi.

## Pamiętaj!

## WOLANOW

stałe wzbogaca!

## Afera handlowa w stolicy

Pomorzanin nabrał warszawskich kupców na pół miliona złotych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sfery kupieckie Warszawy poruszone są wielkim bankrutem i ucieczką wielkiego hurtownika warszawskiego Stanisława Niemczykowskiego.

Niemczykowski przed sześcioma miesiącami przybył do Warszawy i tu przystąpił do prowadzenia interesów. M. in. założył hurtową sprzedaż ryb.

Posyłał niebawem zaufanie i kredyt wśród kupców warszawskich. Gdy kupcy warszawscy mieli pewne wątpliwości co do solidności przybycia z Pomorza ów oświadczył gotowość uiszczenia długów na 28 stycznia br.

Gdy tego dnia kupcy zgłosili się do Niemczykowskiego, dowiedzieli się, że wyjechał poprzedniego dnia w niewiadomym kierunku, zabierając ze sobą wszystkie swoje rzeczy. Jak się okazało, Niemczykowski wyjechał zagranicę, prawdopodobnie do Ameryki. Nieuczciwy pomorzanin naraził kupców warszawskich na straty w wysokości pół miliona zł. Za złodziejem wysłano listy gończe. Gdyby się okazało, że Niemczykowski wyjechał do Ameryki, to będzie on zatrzymany i oddany do dyspozycji władz bezpieczeństwa w Polsce.

## Grand-Kino

Dziś o g. 12 i 2-ej  
2 poranki 80 gr.

KINO „EUROPA”  
Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10  
Dziś o g. 12 i 2-ej

Uwaga: Uczniowie za okazaniem legitymacji korzystają ze zniżek.

DANCING  
„TABARIN”  
Ceny od

85 gr.

Ostatnie dni!  
Najczarowniejszy romans świata, osnuty na tle nieśmiertelnego arcydzieła SZEKSPIRA

## ROMEO i JULIA

W rolach głównych: NORMA SHEARER i LESLIE H. WARD

Errol Flynn jako  
„Orzeł Krumski”  
w gigantycznym filmie

„Szarża lekkiej brygady”  
Codziennie five z pełnym programem artystycznym.

LUFY 1937 PREZENTUJE 3 ATRAKCJE  
BEA i HENRY VIOLANT || DUD CORNAR || THE OKEY-BAND  
Codziennie five z pełnym programem artystycznym.

Dla młodzieży szkolnej specjalne ulgi!!  
Najpiękniejsza z pereł literatury polskiej  
WIERNA RZĘKA  
Stefana Żeromskiego

Reprezentacyjne kino  
RIALTO  
Dziś o g. 12 i 2  
2 PORANKI



# Tajemnica zbrodni w Janowie wykryta Inż. Kopf zamordował swego zwierzchnika ażeby zająć jego stanowisko

KATOWICE, 1. II. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Całą opinię poruszyła wiadomość o poirwornej zbrodni dokonanej na kierowniku elektrowni spółki „Giesche” w Janowie na kolonii Nikiszowiec, inż. Michała Skrzywań.

## Tajemnicze zaginięcie

W piątek ubiegłego tygodnia, inż. Michał Skrzywań urzędował jak zwykle, a o godzinie 5-ej po południu miał odjechać do domu do Giszowca. Przed zakończeniem pracy wyszedł z biura na kontrolę we wszystkich halach tego zakładu. Po tym wszedł do domu do Giszowca. Przed zakończeniem pracy wyszedł z biura na kontrolę we wszystkich halach tego zakładu. Po tym wszedł do domu do Giszowca.

Początkowo przypuszczano, że inż. Skrzywań udał się na jakieś zebranie, bądź też samocho-dem wyjechał do Katowic.

Stwierdzono jednak, że inż. Skrzywań nie opuszczał terenu elektrowni. Wszczęto wobec tego poszukiwania na terenie elektrowni. Dopiero o godz. 5 nad ranem na miejscu starej rozdzielni tej elektrowni znaleziono w kanale starego komina oparte do góry nogami zwłoki inż. Skrzywań.

Na prawej skroni widać było śmiertelną ranę.

## POTWORNA ZBRODNIA

Po tym strasznym odkryciu wezwano władze sądowo-sledcze, które w dalszych dochodzeniach stwierdziły, że inż. Skrzywań o godz. 5 udał się do starej rozdzielni, zamkniętej zawsze na klucz, który inż. Skrzywań miał przy sobie.

Tutaj otworzył drzwi i wszedł do pierwszej części budynku, gdzie czekał już na niego morderca. Zadał on inżynierowi cios ostrym narzędziem w czoło.

Narzędzie to przebiło czaszkę i mózg.

Nie ulega wątpliwości, że śmierć nastąpiła natychmiast. Po zbrodni morderca zabrał zwłoki ofiary i przeniósł je do drugiej części stacji rozdzielczej po czym wrzucił je w otwór w posadzce, nakryty dużą żelazną pokrywą. Zwłoki spadły do piwnicy. Następnie po schodkach morderca udał się do piwnicy i przeniósł zwłoki przez całą długość, po czym wrzucił je do kanału kominowego.

Sledztwo natrafiło od razu na zastanawiające okoliczności. Oto przy zwłokach nie znaleziono portfela, choć wiadomo było, że inż. Skrzywań na krótko przed śmiercią odebrał pensję, tak iż miał przy sobie około tysiąca złotych.

Nasuwałoby to przypuszczenie, że morderstwo miało charakter rabunkowy, jednak wzięcie przez zbrodniarza portfela mo-

głoby mieć również za cel zmylenie tropów. Drugim ciekawym szczegółem było, że z gabinetu inż. Skrzywańa znikło palto i kapelusz. Fakt ten nasuwał przy puszczeniu, że morderstwa dokonał ktoś z pośród pracujących na terenie elektrowni. Jednocześnie uwagę władz zwróciło zagadkowe zachowanie się w czasie dochodzeń na miejscu zbrodni, pomocnika inż. Skrzywańa, inż. Kopfa.

Kopf starał się wszelkimi sposobami nie dopuścić do tego, aby zbadać starą rozdzielnię.

Odcinał również zainteresowanie władz śledczych od piwnicy i wejścia do niej, choć na pokrywce posadzki były świeże ślady. Wobec tych rezultatów i poszlak przeciwko inż. Kopfowi aresztowano go, choć bardzo energicznie oburzał się i katerycznie zaprzeczał swojej winie.

## INŻ. KOPF MORDERCA

Wzięty w krzyżowy ogień pytań inż. Kopf po kilkugodzinnym śledztwie załamał się, przyznał się do zamordowania swego zwierzchnika, ujawniając potworne motywy zbrodni.

## POTWORNE MOTYWY

Oto postanowił on usunąć inż. Skrzywańa, pragnąc zająć jego stanowisko w elektrowni. Dla upozorowania morderstwa rabunkowego Kopf zabrał zabitego portfel z tysiącem złotych.

Ś. p. inż. Michał Skrzywań liczył 37 lat i pochodził ze Lwowa. W spółce Giesche pracował od sześciu lat, jako inżynier-elekttryk, najpierw na kopalni tej firmy, a od kwietnia ubiegłego roku w elektrowni św. Jerzy w Janowie. Osierocił żonę i dwóch synków w wieku 6 i 3 lat.

# HENNESSY

Nazwa ta ustaliła renomę koniaku! Koniak HENNESSY nieodzowny napój na najwytworniejszych przyjęciach. Do nabycia w firmach: A. Tur Z. elka, Piotrkowska 153, Adolf D. usa, ul. Piotrkowska 93, oraz w pierwszorzędnych handlach win i restauracjach.

## Rozstrzelanie 13 skazanych przez trybunał wojenny w Moskwie

MOSKWA, 1 2. (PAT). Wyrok śmierci, wydany przez trybunał wojenny w procesie t. zw. równoległego centrum na 13 podsądnych został wykonany w dniu dzisiejszym.

BERLIN, 1 2. (PAT). Z Oslo donoszą: Odwołanie posła Z. S. R. R. w Oslo Jakubowicza wywołało w tutejszych kołach politycznych wielkie zainteresowanie.

Jakubowicz należy do grupy starych bolszewików, którzy przywódcy znaleźli się na ławie oskarżonych w ostatnich procesach w Moskwie.

## Morderca Romanowych stanie przed sądem

RYGA, 1 2. (Tel. wł.). Agencja Reuters donosiła z Moskwy, że aresztowano tam wybitnego działacza bolszewickiego Bieloborodowa, który przed laty był inicjatorem i głównym kierownikiem rozstrzelania Mikołaja II i jego rodziny w Jekaterynburgu.

Bieloborodowa już w r. 1927 wydano z partii za należenie do grupy trockistowskiej. Po tym, gdy wyraził skruchę, przyjął go z powrotem, ale nie powierzone mu już poważniejszych funkcji.

Teraz, podczas procesu Radka, Sokolnikowa i tow. oskarżonych Bogusławski złożył zeznania obciążające Bieloborodowa, twierdząc, że mimo pozornej skruchy Bieloborodow współpracował z trockistami.

## Francuzi zwyciężyli w rajdzie do Monte-Carlo

PARYŻ, 1 2. (PAT). Międzynarodowy rajd samochodowy do Monte Carlo przyniósł zwycięstwo ekipie francuskiej Le Begue - Quimlin (852,20 pkt.). Drugie miejsce zajęli również francuzi: Masse - Mehe (851,70 pkt.). Na trzecim miejscu — ekipa francuska Zamfirescu - Treveux (848,75 pkt.).

Pierwsze miejsce w kategorii wozów małych zajął włos Villorosi — 842,15 pkt.

Z ekip polskich najlepiej wypadła załoga Zagórna - Mazurek, zajmując 24 miejsce w klasyfikacji ogólnej.

Borowik zajął 30 miejsce — 829,25 pkt.

Osada Marek — Jakubowski (551,05 pkt.) zajęła 30 miejsce w klasyfikacji ogólnej, a 24 w klasyfikacji małych wozów.

W niedzielnej próbie startu i hamowania pierwsze miejsce zajęła ekipa amerykańsko-francuska Shell — Dreyfuss.

## Polska zwycięża Austrię i przegrywa z Czechosłowacją

WIEDEN, 1.2. (PAT) — W poniedziałek rozpoczęły się w Baden pod Wiedniem mistrzostwa świata w tenisie stołowym. Pierwszego dnia Polska rozegrała dwa spotkania, bijąc Austrię 5:4 i przegrywa-

jąc nieznacznie z jednym z najlepszych zespołów świata Czechosłowacją 3:5. Sensacją tego meczu było zwycięstwo mistrza Polski, Finkeleina nad mistrzem świata, czechem Kolarem 21:11, 21:13.

## Dziś początek finałów hokejowych mistrzostw Polski

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Krynicy finały hokejowych mistrzostw Polski.

Po rundzie eliminacyjnej zakwalifikowały się do finału zespoły:

Cracovia, Czarni (Lwów), A. Z. S. (Poznań), A. Z. S. (Wł.), Warszawianka (Wł.) i K. T. H. (Krynica).

Pula finałowa zgromadziła zatem śmietankę najlepszych hokeistów Polski.

Tytułu mistrza broni zespół Czarnych ze Lwowa. Tegoroczne mistrzostwa toczyć się będą niewątpliwie pod znakiem nie spodzianek, bowiem klasa drużyn jest na ogół wyrównana. Fa-worytem jest tym razem najbar-dziej wytrawny zespół Cracovii. Niespodzianką nie jest jednak wykluczenie. Zarówno ex-mistrz Czarni (Lwów), jak i gos-

podarze K. T. H. mogą pokazać swój łwi pazur i sięgnąć po tytuł mistrzowski.

Na podstawie formy jaką wykazała najlepszy hokeista polski na mistrzostwach ustalił kapitan związkowy PZHL, p. T. Sachs z Łodzi ostateczny skład reprezentacji Polski na mistrzostwa świata do Londynu.

Zapowiedziane w dniu dzisiejszym zawody hokejowe pomiędzy Union - Touringiem a ZASS. (Wł.) nie dojdą do skutku. Warszawianie w ostatniej chwili odmówili przyjazdu.

Wobec powyższego kierownictwo UT. organizuje w dniu dzisiejszym na swym lodowisku o godz. 11 towarzyskie spotkanie z leaderem mistrzostw kl. B Wima.

## Nowy rekord Schneidra I dzień lekkoatletycznych mistrzostw Polski

W Przemyślu rozpoczęły się w poniedziałek 5-te zimowe lekkoatletyczne zawody o mistrzostwo Polski.

Pierwszego dnia ukończono sto-sunkowo niewiele konkurencji, gdyż odbywały się przeważnie eli-

minacje, przedbiegi i międzybiegi. Z osiągniętych wyników na uwagę zasługuje nowy rekord Schneidra w skoku o tyczce, który wynikiem 3,67 mtr. pobit swój dawny rekord o 3 cm.

**Grypa zagraża!**

słuszy  
natychmiast  
znaną  
**ASPIRINĘ**  
produkt polski  
Do nabycia we  
wszystkich aptekach.

**BAYER**

## Bezrobotni gornicy maszerują do Warszawy

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z Zagłębia Dąbrowskiego maszeruje na piechotę do Warszawy delegacja górników, którzy stracili pracę wskutek zatopienia przed kilku tygodniami kilku kopalni na terenie Zagłębia.

## Arceybiskup Kowalski prosi o łaskę p. Prezydenta

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Arceybiskup mariawicki Jan Maria Kowalski, odbywający 4-letnią karę więzienia za czyny przeciwko moralności — od lipca r. ub. w Rawiczu, wystąpił za pośrednictwem żony, Antoniny Wiluckiej-Kowalskiej — o ulaskawienie do Prezydenta Rzeczypospolitej.

## Nie ma lepszych i gorszych

Znany felietonista paryski, G. de F., opowiadał często znajomym o wyczynie jakiegoś dokonał kilka lat temu. Było to po dokonaniu głosej kradzieży w jednej z sal Luvru paryskiego, gdzie łupem złodzieja padł cenny obraz pędzla Tycjana. Sprawy nie udało się wykryć.

Dziennikarz postanowił przekonać znajomych, że przy istniejących w muzeach porządkach i jemu udało się taki sam figiel. Jak postanowił, tak zrobił. Udał się w towarzystwie kolegi po piórze do Muzeum Inwalidów i tu, korzystając z nieuwagi dozorczy, ściągając z witryny słynny kapelusz Napoleona. Z cenną pamiątką powrócił triumfalnie do swojej redakcji i, podziwiany przez zespół kolegów przygotował do druku felieton naszpikowany złośliwościami pod adresem administracji muzealnej.

Nazajutrz G. de F. w asystencji tego samego kolegi udaje się znów do Muzeum Inwalidów, by złożyć z powrotem w witrynie historyczny kapelusz małego kaprala. I tu — o zgrozo! — stwierdza, że w witrynie znajduje się na tym samym miejscu... kapelusz Napoleona!

Widocznie Napoleon miał kilka tuzinów zapasowych kapeluszy! — rzekł zjadliwie felietonista.

## Grypa zmusiła do odwołania czwórmeczu gier sportowych w Łodzi

Epidemia grypy nie ominie również sportowców, co staje się ostatnio powodem odwoływania zapowiadanych już imprez sportowych.

W dniu dzisiejszym miał się odbyć w Łodzi ciekawy czwórmecz gier sportowych z udziałem warszawskiej Polonii, HKS i IKP. Tym

czasem wczoraj Polonia zawiadomiła organizację zawodów klub IKP, że z powodu zagadnienia szeregu zawodników i zawodniczek na grype, przyjazd swój do Łodzi odwołuje. Wobec tego atrakcyjny czwórmecz w dniu dzisiejszym nie dojdzie do skutku, a nowy termin będzie dopiero ustalony.



## Wiadomości bieżące

### Do graczy loterii pań. fw.

Na liczne zapytania odnośnie zmian, jakie zostały wprowadzone do planu gry 38-ej loterii, zawiadamia się zainteresowanych, że wszystkich informacji udziela oraz bezpłatnie prospekt wydane znana kolektura N. JATKA (Piotrkowska 22 i 66 oraz Nowo Miejska 1). Tamże losy do 1-ej klasy już do nabycia.

**DYZURY APTEK.** — Leczy dziesięć dyżurujących następujące apteki: M. Kasperkiewicza (Zgierska 54); Rychtera i S-ki (11 Listopada 66); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); S. Bojarskiej i S-ki (Przejazd 19); Cz. Rytele (Kopernika 26); M. Lipieca (Piotrkowska 193); W. Kłopotowskiego i S-ki (Rzgowska 47).

**CHOROBY ZAKAZNE.** — W czasie od dnia 24 do dnia 31 stycznia r. b. zgłoszone do wydziału zdrowia publicznego następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne.

Dur brzuszny 3 przypadki, płonica — 12, błonica — 3, odra — 33, róża — 4, gorączka poługowa — 7, krztusiec — 10 przypadków.

**REJESTRACJA KONNYCH ŚRODKÓW LOKOMOCJI.** — Zarząd miejski w Łodzi podaje do wiadomości, iż przystąpiono do rejestracji wszystkich konnych środków lokomocji kołowej i wózków ręcznych oraz wydawania znaków rejestracyjnych (numerów).

Zgłaszający się po numery do pojazdów konnych i wózków ręcznych winni przedstawić potwierdzenie zgłoszenia swego przedsiębiorstwa w zarządzie miejskim oraz podać szerokość pojazdu (szerokość normalno - torowe) oraz rodzaj uprząży (chomąta, sajele, mory).

Rejestracja wyżej podanych pojazdów konnych odbywa się w wydziale przemysłowym przy ul. Przejazd 36, prawa oficyna, I p. po godzinie 3.

### Lustracja

#### biur pisanie próśb

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach rozpoczyna się w Łodzi lustracja biur pisanie próśb. Chodzi przede wszystkim o sprawdzenie, czy we wszystkich biurach zostały zaprowadzone rejestry, czy biura prowadzone są zgodnie z przepisami, przewidzianymi w nadaniu koncesyjnym.

# Kolegium magistrackie przy pracy

4 i pół miliona zł. pożyczki na wykup i rozbudowę rzeźni. — Budowa centralnej chłodni przesądzona. — 1.000 zł. na popieranie młodych talentów łódzkich

Wczoraj rano w sali konferencyjnej zarządu miejskiego odbyło się posiedzenie kolegium magistrackiego. Obradom przewodniczył prezydent miasta p. Godlewski.

Na porządku dziennym znajdowało się wiele spraw, posiadających dla miasta doniosłe znaczenie. Załatwiono jedynie część tych spraw, reszta zostanie przez kolegium załatwiona na następnym posiedzeniu, wyznaczonym na nadchodzący czwartek.

Wśród spraw rozstrzygniętych wymienić należy następujące: sprawę wykupu rzeźni i zaciągnięcia na ten cel pożyczki, sprawę przystąpienia do budowy centralnej chłodni aprowizacyjnej w Łodzi, wreszcie sprawę wyasygnowania pewnej kwoty z funduszy miejskich na popieranie młodych talentów.

Jeśli chodzi o sprawę przedwczesnego wykupu rzeźni miejskiej przy ul. Inżynierskiej, to jak wiadomo, magistrat niedawno wszczął rokowania z towarzystwem eksploatującym ją o przedłużenie wygasającej w r. 1942 koncesji. Koncesja ta została właściwie przez zarząd miejski wypowiedziana na podstawie artykułu 11-go i rzeźnia objęta została na żądanie władz miejskich sekwestrem sądowym. Kiedy jednak rzeźnia decyzyjnie tę zaskarżyła, wypłynęła koncepcja ugodowego załatwienia sprawy.

Obecnie władze samorządowe, pragnąc się zabezpieczyć na wypadek niepowodzenia polubownej akcji o sprolongowanie koncesji, postanowiły zaciągnąć specjalną pożyczkę w wysokości 4 i pół miliona złotych na ewentualny przedwczesny wykup i rozbudowę rzeźni przy ulicy Inżynierskiej.

Magistrat, ze względu na pilność tej sprawy, wystąpił z odpowiednim wnioskiem na plenum rady miejskiej. Redakcja wniosku ustalona zostanie ostatecznie na następnym zebraniu kolegium zarządu miejskiego.

Poza sprawą rzeźni rozpatrzono sprawę budowy chłodni w Łodzi. Kwestia ta posiada specjalne znaczenie, gdyż władze samorządowe pragną przez budowę centralnej chłodni wpłynąć na ustabilizowanie i systematyczną kontrolę cen artykułów pierwszej potrzeby w naszym mieście. Racionalna polityka aprowizacyjna nie może, zdaniem władz, być prowadzona bez wybudowania wielkich magazynów na przechowywanie prowiantów.

W ścisłym związku z tym postanowiono przystąpić w charakterze udziałowca do sp. z o. o. „Chłodnia i składy portowe w Gdyni”, która budować ma chłodnię łódzką.

Udział miasta wyniesie równowartość placu, który samo-

rząd odstąpi spółce gdyńskiej. Jest to plac o obszarze 6 tysięcy metrów kwadratowych na Polcu Widzewskim, leżący w pobliżu bocznic kolejowej firmy Scheibler i Grohman. Wartość tego placu, a więc udziału gminy miejskiej ustali specjalna komisja szacunkowa.

Wreszcie załatwiona została sprawa wstawienia do budżetu administracyjnego na r. 1937-38 nowej pożyczki w wysokości 1.000 zł. na popieranie młodych talentów łódzkich. Zarząd miejski wyszedł z założenia, że wiele młodych i rokujących najlepszych nadziej talentów przepada dla społeczeństwa wskutek złych warunków materialnych, w jakich się znajdują. Brak środków uniemożliwia rozwój tych talentów, a nawet zniechęca je do pracy. Chodzi tu o młodych literatów, malarzy, względnie naukowców. Obecnie, wskutek uchwały magistratu, przedstawiony zostanie radzie miejskiej odpowiedni wniosek do uchwalenia.

Na posiedzeniu kolegium omawiano także szczegółowo sytuację, wytworzoną na terenie rady miejskiej. Prez. Godlewski zapowiedział dokładne zbadanie wniesionych na radę nagłych wniosków poszczególnych klubów. Wyznaczenie terminu następnego posiedzenia p. prezydent uzależnia od tempa prac komisji Komisja do spraw ogólnych, która rozpatrzy ma wnioski o przemianowanie ulic, o budowę wia-  
duktów itp. zbierze się w czwartek, dnia 4 bm., zaś komisja finansowo - budżetowa w przyszły poniedziałek, dn. 8 bm. Komisja ta rozpatrzy wnioski o zaopatrzenie sierot po ofiarach Szaniawskiego, sprawę projektowanego podatku na pomoc zimową dla bezrobotnych bez różnicy na rodowości i wyznania, sprawę jednorazowego zasiłku dla sekcjonistów i in. (g)

## Imieniny Prezydenta Rzplitej

Przedstawiciele władz na uroczystym nabożeństwie



Przedstawiciele władz opuszczają katedrę po uroczystym nabożeństwie. Na pierwszym planie widzimy p. wojewodę Hauke - Nowaka, po jego prawej stronie dowódcę O. K. IV gen. Langnera, po lewej stronie starostę grodzkiego dra Mostowskiego. Za p. starostą widoczny jest komendant policji na m. Łódź podinspektor A. Elzesser-Niedzielski, nieco dalej podinspektor Złotowski, za gen. Langnerem adiutant d-cy O. K. IV kpl. Cychiryn.

W dniu wczorajszym z okazji imienin p. Prezydenta Rzeczypospolitej wszystkie domy łódzkie zostały udekorowane chorągiewkami o barwach narodowych.

O godzinie 11 rano, staraniem obywatelskiego komitetu obchodu uroczystości, odbyło się w katedrze uroczyste nabożeństwo które odprawił biskup Jasiński.

W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz państwowych z p. wojewodą Hauke - Nowakiem na czele, przedstawi-

ciele władz wojskowych z dowódcą O. K. IV, generałem Langnerem oraz władz miejskich z prezydentem Godlewskim na czele.

Oprócz tego na nabożeństwo przybyły liczne delegacje organizacji społecznych i obywatelskich.

Z r. j. imienin p. Prezydenta Mościckiego w dniu dzisiejszym w kościele garnizonowym przy ul. Jerzego odprawione zostało uroczyste nabożeństwo dla żołnierzy.

## Protestacyjny strajk w fabrykach pończosznich Łodzi

W fabrykach pończosznich naszego miasta odbył się wczoraj w południe dwugodzinny strajk protestacyjny przeciwko odrzuceniu przez przemysłowców postulatu zrewidowa-

nia taryfy płac. Strajk trwał do godziny 2-ej po poł., po czym została wznowiona praca.

Strajki protestacyjne odbywać się mają codziennie do następnej wspólnej konferencji związków z przemysłowcami.

Należy zaznaczyć, że fabrykanci wyrazili zgodę na podpisanie umowy zbiorowej na dotychczasowych warunkach, lecz kategorycznie odrzucili żądanie podwyższenia płac, jakie zostało przez związki wysunięte. Oprócz tego sporna jest jeszcze sprawa uznania kompetencji delegatów fabrycznych.

## Jutro premiera w kinie „PALACE”

# KSIEŻNA DEMIDOW

Nieustające napięcie!  
Oszałamiające tempo!  
Interesujący konflikt!  
Konspiracja!  
Wysoki poziom realizacji!

Kulisy pracy szpiegowskiej!  
Kapitałna gra!  
Bogata wystawa!  
Miłość i obowiązek!  
Film wysokiej klasy!

(Świecznik Królewski)

W rol. gł.: Sybilla Schmitz, Karol Ludwik Diehl i Fredl Czepa  
(boh. „Epizodu”) Inge List i Fritz Rasp

OSTATNIE DNI  
**WYSTAWY OBRAZÓW**  
**ZYGMUNTA SZRETERA**  
PIOTRKOWSKA 90  
I piętro, front  
**OTWARTA**  
codziennie i w święta od g. 11-ej do 20-ej.  
W niedzielę od godz. 10—14-ej



**WYKWINTNE MATERIAŁY**  
NA UBRANIA, PALTA męskie i damskie wyrobu  
fabryk **BIELSKICH** w WIELKIM WYBORZE poleca

**MAROKO i S-wie**

Nowomiejska 8  
Tel. 152-77

Ostatnie nowości  
**HURT i DETALI**

## Zastrzelił uwodziciela siostry

Młody zabójca został skazany na 4 lata więzienia

W dniu wczorajszym sąd okręgowy rozpatrywał sprawę Eugeniusza Kalinka, oskarżonego o zastrzelenie uwodziciela swej siostry, niejakiego Cichockiego.

Szczegóły tej sprawy przedstawiają się następująco:

21-letnia Kazimiera Kalinka zawarła przed dwoma laty znajomość z piekarzem Wojciechem Cichockim (Kilińskiego 225). Między obojgiem zawiązała się nie serdecznej przyjaźni. Cichocki zaczął bywać w domu swej przyjaciółki przy Al. 1 Maja 51.

W końcu 1935 r. Cichocki nawiązał z Kalinką intymne stosunki, lecz niedługo po tym, z jakiegoś powodu wnikły między kochankami, niesnaski w rezultacie których Kalinka zerwała z Cichockim.

Kilka miesięcy po zerwaniu Kalinka skonałowała, że zaszła w ciążę, po czym urodziła dziecko.

Wówczas Kalinka udała się wraz ze swą matką Eleonorą do Cichockiego, domagając się, aby żył na utrzymanie nieśubnego dziecka. Sytuacja, jaka powstała, była dla Cichockiego bardzo kłopotliwa, gdyż w międzyczasie zdążył się ożenić. Kazimierz Kalinka przychodziła mimo to stale do jego domu.

domu z dzieckiem na ręku, grożąc, że się otruje.

W całą sprawę wdał się również brat uwiedzionej, 23-letni Eugeniusz. Zaopatrzył się on w rewolwer i sztylet, udał się do Cichockiego i oświadczył mu, że się z nim krwawo rozprawi, jeśli nie będzie żył na utrzymanie dziecka.

25 października 1936 r. doszło do krwawego finału. Cichocki znalazł się przypadkowo na weselu, które odbywało się w mieszkaniu niejakiego Kosińskiego przy ulicy Słowiańskiej 30. Na weselu tym znalazł się również w charakterze gościa Eugeniusz Kalinka. Około godziny 3 w nocy, kiedy Cichoc-

ki udał się do ubikacji, wybiegł za nim silnie podchmielony alkoholom Kalinka, który oddał do zniechędzonego przez siebie mężczyzny kilka strzałów, kładąc go trupem na miejscu.

Po zabójstwie Kalinka zbiegł z Łodzi, lecz po pewnym czasie powrócił do rodzinnego miasta i za radą rodziców zgłosił się do komisariatu policji.

Na rozprawie Kalinka przyznał się do zabójstwa i wyjaśnił, że działał w obronie honoru rodziny.

Sąd, uznając, że Kalinka działał pod wpływem silnego wzruszenia, skazał go na 4 lata więzienia.

## Sprzedali cudzy plac

Oszuści skazani zostali przez sąd na więzienie

Przed sądem okręgowym w Łodzi stanęli wczoraj 30-letni Jan Belina - Belinowicz, urzędnik notariusza Lewickiego oraz małżonkowie Gustaw i Elza Berft, oskarżeni o oszustwo.

Berftowie, w celach oszukiwanych sprzedali małżonkom Sylwestrowi i Wiktorii Talajom, zamieszkałym w Rudzie Pabianickiej, plac, stanowiący własność osób trzecich. Akt kupna sporządzony został u notariusza Lewickiego przez urzędnika Belinę - Belinowicza.

Talajowie wpłacili całą należność i przystąpili do oparkania nabytego placu. Jednak tego samego dnia zgłosił się do nich właściciel działki i wówczas cała afera wyszła na jaw.

Belina - Belinowicz skazany

został na 1 rok więzienia i 500 zł. grzywny, zaś Gustaw i Elza Berftowie, którzy byli z nim w zmwowie, po 8 miesięcy więzienia. Berftowej sąd karę zawiesił na przeciąg 2 lat.



**Kieszonkowcy**  
grasują w aptece  
kasowej

Na terenie apteki kasowej przy Al. Kościuszki 19 grasują ostatnio kieszonkowcy. W aptece tej panuje codziennie ścisk z powodu szalejącej w Łodzi epidemii grypy i zwiększonej liczby zgłoszeń ubezpieczonych na lekarstwo.

Tę sytuację wykorzystują złodzieje. Wczoraj schwyłano w aptece na gorącym uczynku trzech złodziei. Jednego z nich zatrzymano w chwili, kiedy usiłował wykraść z kieszeni odbierającego lekarstwo, portfel. Pozostali dwaj kieszonkowcy zbiegli, lecz po krótkim pościgu zostali ujęci na ulicy.

Złodziejami okazali się Ch. Frankental (Lutomierska 15), A. Fidler (Limanowskiego 34) i D. Hiller, bez stałego miejsca zamieszkania, poszukiwani oddawna przez policję za kradzieże kolejowe.

Aresztowanych przewieziono pod silną eskortą do więzienia.

**OSTATNIE DNI WYSTAWY**  
OBRAZÓW Z. SZRETERA

Wystawa prac artysty - malarza Z. Szretera cieszy się zasłużenie wielką frekwencją prawdziwych miłośników i znawców sztuki.

Po wystawie, która zostanie zamknięta w piątek, p. Szreter udaje się na dłuższy czas do Paryża i Szwajcarii.

Wystawa w lokalu, przy ul. Piotrkowskiej 90 otwarta codziennie i w święta od 10-ej do 20-ej.

## Antczak, morderca Helmera

po zakończeniu dochodzenia policyjnego osadzony został w więzieniu

Jak się dowiadujemy, zakończone zostało już wstępne dochodzenie policyjne w sprawie Jana Antczaka, komendanta Straży Porządkowej dzielnicy Im. Chrobrego Stronnictwa Narodowego w Łodzi, który w dniu 27 stycznia, wracając z odczytu ka-



JAN ANTCAK.

Teatralna, zamordował na ul. Północnej Szymona Helmera, oraz pobli i poranił trzech prze-

chodniów żydów na ulicy Pomorskiej.

Początkowo, jak to już donosiliśmy, Antczak wyparł się udziału w napadach i zbrodni, wobec jednak niezłomnych dowodów w postaci zeznań świadków, oraz ofiar, które go poznały, przyznał się do wszystkiego, a nawet wskazał miejsce, gdzie porzucił narzędzie zbrodni — nóż fiński.

W dniu wczorajszym po zakończeniu śledztwa Antczak pod silną eskortą przewieziony został do więzienia przy ul. Kopernika.

Akta sprawy zostały jednocześnie przekazane do urzędu prokuratorskiego, który zajmie się opracowaniem aktu oskarżenia.

Antczak, jak się dowiadujemy, odpowiadać będzie z artykułu 225 część I, który brzmi:

„Kto zabija człowieka, podlega karze więzienia nie krótszej niż 5 lat, albo dożywotniej, albo karze śmierci“.

## Pochwalanie zbrodni

W sprawie dochodzenia prowadzonego przeciwko adw. Kowalskiemu i radnemu Czernikowi przesłuchani będą prez. Godlewski, dyrektor Kalinowski i naczelnik Barczewski

Donosiliśmy już, że prokurator sądu okręgowego w Łodzi dr. Spólnik postanowił wszcząć dochodzenie przeciwko przesiłowi stronnictwa narodowego w Łodzi, adw. Kazimierzowi Kowalskiemu oraz przeciwko radnemu endeckiemu, Czernikowi, któ-

ry na posiedzeniu plenarnym rady miejskiej w dniu 28 stycznia r. b. wnieśli szereg okrzyków, gloryfikujących i pochwalających mord na osobie b. p. Helmera.

Śledztwo przeciwko przywódcom endeckim w Łodzi zostało już wdrożone w myśl art. 154 kodeksu karnego, mówiącego o publicznym pochwalaniu zbrodni, za co grozi kara do 5 lat więzienia.

Prokuratura łódzka zażąda w najbliższych dniach od magistratu stenogramu z posiedzenia rady miejskiej. Po zapoznaniu się ze stenogramem przesłuchani zostaną przez prokuratora Dreszera przewodniczący zebrania ra-

densu w dziejach samorządu, oczekiwane są z dużym zainteresowaniem.

dy miejskiej prezydent Godlewski oraz sekretarze zebrania, a mianowicie dyrektor Kalinowski i nacz. Barczewski.

Wyniki dochodzenia w powyższej sprawie, nie mającej precedensu

**ODDZ. ŁÓDZKI POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA**

zawiadamia, że w niedzielę, dnia 21 lutego b. r. o godz. 12-ej w lokalu PCK przy ul. Piotrkowskiej 236 odbędzie się doroczne walne zgromadzenie. Prawo uczestnictwa w zgromadzeniu ma każdy członek rzeczywisty, który opłacił składkę członkowską za rok 1936. Imienne zaproszenia wysyłane nie będą.

**TAJEMNICA POWODZENIA TKWI W ZROZUMIENIU, ŻE KAŻDY SKUTEK MA SWOJĄ PRZYCZYNĘ.**

Skutek, którym jest wygrana w pierwszej klasie trzydziestej ósmej loterii, może spowodować tylko jedną przyczynę: posiadanie losu.

**SŁYNNIA PARA TANCERZY**  
W NAJLEPSZEJ, PEŁNEJ HUMORU i WERWY KOMEDII  
**LEKKODUCH**

Wkrótce na ekranie „GRAND-KINA“!

## Głodówka w „Kochanówce“

200 pracowników szpitala odmawia przyjmowania posiłków

Wczoraj rano, zgodnie z zapowiedzią kl. związku pracowników instytucji użyteczności publicznej, rozpoczęła się głodówka personelu szpitala dla psychicznie chorych „Kochanówka“.

Pracownicy tego zakładu w liczbie 200 osób zastrejkowali na znak protestu przeciwko od

mówieniu przez dyrekcję szpitala honorowania 8-godzinnego dnia pracy, zagwarantowanego w umowie zbiorowej, zawartej zaledwie kilkanaście dni temu.

Umowa ta, jak wiadomo, wejść miała w życie wczoraj dn. 1 lutego r. b.

Głodówka trwać ma do dn. 3 b. m. Gdyby do tego czasu

dyrekcja nie zrewidowała swego stanowiska, wówczas protestowany zostanie strejk okupacyjny.

Sytuacja na terenie szpitala im. Poznańskich, gdzie również odmówiono przestrzegania umowy zbiorowej, jest napięta. Strejku jednakże w tym szpitalu nie ogłoszono.



## Dzisiejsze audycje

LEWIECKI I MICHAŁOWSKI

Paweł Lewiecki, znany pianista polski wystąpi przed mikrofonem o godz. 18.40 z programem, zawierającym, obojętne utworów Bacha i Schumanna, dzieła Liszta — „Consolation” Des — i parafrazę na tematy Verdiego „Rigoletto”.

O godz. 21.00 śpiewać będzie artysta opery warszawskiej Aleksander Michałowski fragmenty z oper Wagnera. Występ tego śpiewaka odbędzie się w ramach koncertu orkiestry symfonicznej pod dyr. M. Mierzejewskiego.

## KAWALER SREBRNEJ RÓŻY

Opera komiczna Ryszarda Straussa „Kawaler srebrnej róży” należy do najlepszych dzieł scenicznych tego wielkiego kompozytora i od wielu lat stanowi niezmiennie ważny punkt repertuaru operowych całego świata. — Wdzięk na gruncie wiedeński przeszczepione „Rococo” wraz z całym światem luksusowych saloonów arystokratów i nowohogackich, oraz ich przeciwności — przedmiejskich knajp ludowych — czyni z tej „wiedeńskiej maski” prawdziwą klejnot literatury operowej. Główne fragmenty z tej opery usłyszą radiosłuchacze z płyt o godz. 18.15 — akt I. Obsada jest pierwszorzędna, obejmuje bowiem wspaniałą orkiestrę i chór opery wiedeńskiej oraz czołowych śpiewaków tejże sceny, a nawet nie żyjącego już dzisiaj wspaniałego Mayra.

## Akadem'a jubileuszowa

słow. drobnych kupców

W ubiegłym tygodniu odbyła się w rozrytu akadem'a jubileuszowa Słow. drobnych kupców towarów kolonialnych (Śródmiejska 20) z okazji 20-lecia istnienia stowarzyszenia.

Uroczystość zagrał przewodniczący komitetu jubileuszowego p. S. Seidler, po czym po odśpiewaniu hymnu państwowego przez chór, przemówił honorowy prezes stowarzyszenia, adw. A. Cymerman. W krótkich słowach przedstawił on rozwój jednego z najstarszych na terenie miasta stowarzyszeń gospodarczych, którego działalność przyczyniła się do ulżenia ciężkiej roli kupca żydowskiego. Celem uświetnienia tej uroczystości, zarząd wydał księgę jubileuszową, w której szczególnie omówiono rozwój stowarzyszenia. Następnie przemawiali: w. ceprzes p. Ch. Gollib oraz kierownik komitetu jubileuszowego p. Jablonski, po czym nastąpiły powitania, w imieniu zarządu miejskiego, izby przemysłowej i handlowej, Słow. kupców (Piotrkowska 10), organizacji sionistycznej, żydowskiej partii ludowej oraz organizacji drobnych kupców i in.

Adw. Cymerman kończy akadem'ę, dziękując wszystkim za liczny udział — odczytując na zakończenie depesze gratulacyjne, jakie nadeszły pod adresem stowarzyszenia.

## Nadzery i upadłości

Syndyk masy upadłości firmy „Robert Liesko”, farbiarnia i wykończalnia złożył sądowi sprawozdanie, z którego wynika, że masa upadłości dąży do likwidacji postępowania.

Zdaniem syndyka przeszkodą do zakończenia postępowania upadłościowego będzie sprawa upadłości M. Silberberga. Masa upadłości zgłosiła w swoim czasie do wspólniczej upadłości należność w kwocie około 30 tysięcy zł., ale postępowanie w upadłości M. Silberberga nie zostało dotąd zakończone, sprawa znajduje się w sądzie apelacyjnym w Warszawie.

Sąd przyjął do wiadomości sprawozdanie.

✱

W sprawie upadłości firmy „Przemysł Węglany A. Prussak”, sąd zobowiązał syndyka do złożenia sprawozdania za czas od 1 listopada 1936 r.

## NOWY ZARZĄD P. T. E.

Na dorocznym walnym zgromadzeniu członków oddziału łódzkiego P. T. E. dokonano wyboru nowego zarządu.

W skład zarządu weszli: prezes, dr J. Dylik, członkowie: p. Fr. Lenartowicz, wiceprezes: p. J. Czeraszewski, członek i p. E. Wiciński, delegat do okręgu inż. Cz. Witkowski, sekretarze: p. W. Kamiński i p. J. Gontarska, skarbnik — p. W. Kalużny, sprawy szczególnej wagi — p. H. Illinicz, gospodarz: p. L. Kalużna Mixowa i p. R. Rykowski, bibliotekarz p. L. Kalużna i p. E. Borwikówna.

W sobotę 6 b. m. o godz. 20.30 odbędzie się miesięczna herbata towarzyska z odczytem p. dr. J. Dylika na t. „Dolina sadów, winnic i ruin” (Wachau).

Do odczytu — także

D-rowsi KURCHINOWI, wieloletniemu lekarzowi miejscowemu szpitala małż. Poznańskich, z powodu śmierci

# OJCA JEGO

wyrażają serdeczne współczucie

Lekarze i Personel szpitala małż. Poznańskich

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 31 stycznia 1937 r. nasz najukochańszy o'ciec, szwagier i wujek

**b. p. MOWSZA KURCHIN**  
przeżywszy lat 69.

Wyprowadzenie drogiego nam zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi dziś, we wtorek, dn. 2 lutego o godz. 12 ej w południe, o cym sawalam'a krawnych i przyjaciół

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

**RODZINA**

Naszemu drogiemu szefowi wyrażamy szczerze współczucie z powodu przedwczesnego zgonu Ojca Jego

**b. p. MORYCA APTA**

Rabota i robotnicy f-m / Henryk Apt

## Pilarczykówna aresztowana

za złożenie fałszywego zameldowania o napadzie bandyckim

Jak już donieśliśmy, w dniu onegdajszym w godzinach wieczorowych VII komisariat policji zaalarmowany został wiadomością o napadzie bandyckim, jakiego dokonano na mieszkanie prywatne małżonków Habergryc.

Oto, w myśl zameldowania, wtargnęło do mieszkania Habergryców kilku osobników, którzy steroryzowali służącą, 18-letnią Józefę Pilarczykównę, zabrali garderobę oraz inne wartościowe przedmioty. Na miejsce napadu przybyli niezwłocznie przedstawiciele wydziału śledczego, którzy w toku dochodzenia doszli do przekonania, że mają do czynienia ze sfingowanym napadem.

Zatrzymana służąca Pilarczykówna przyznała się w ogniu krzyżowych pytań, że żadnego napadu nie było i że ona sama wymyśliła tę bajeczkę.

Otóż, jak się okazuje, dziewczyna udała się do swej koleżanki, u której bawiła przeszło półtora godziny. Gdy wróciła, ku swemu przerażeniu stwierdziła, że w mieszkaniu grasowali podczas jej nieobecności złodzieje, którzy zabrali całą garderobę, oraz bieliznę i inne wartościowe rzeczy. Obawiając się, że straci miejsce, wymyśliła bajeczkę o rzekomym napadzie bandyckim.

Pilarczykówna przebywa nadal w areszcie.

Będzie ona odpowiadała przed sądem za wprowadzenie władzy w błąd.

Jak się dowiadujemy, władze policyjne dokonały w ciągu nocy wczorajszej obławy oraz rewizji w kilku melanach złodziejskich. W wyniku tej obławy zaareztowano dwóch osobników, podejrzanych o dokonanie kradzieży w mieszkaniu Habergryców.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

Są to 34-letni Jan Makarczak oraz 28-letni Mateusz Kardalaj, obaj bez stałego miejsca zamieszkania.

## Władze giełdy mięsnej

reprezentują producentów, hurt, rzemiosło i konsumentów

Onegdaj odbyło się walne zebranie nowoutworzonej w Łodzi giełdy mięsnej.

Giełda mięsna, która powstała do życia dzięki staraniom organizacji rolniczych, a szczególnie łódzkiej izby rolniczej, ma za zadanie unormowanie sytuacji na drugim co

do wielkości rynku mięsnym w Polsce, jakim jest Łódź. Giełda więc będzie czuwała nad uporządkowaniem rynku mięsnego oraz nad uregulowaniem obrotu zwierzętami rzeźnymi w Łodzi.

Na walne zebranie przybyło około 400 członków na 500 ideklarowanych. Zebranie zagrał inż. J. Kawczak, dyrektor izby rolniczej oraz przewodniczący komitetu giełdowego, po czym w imieniu wojewody przemawiał naczelnik wydziału rolniczego w urzędzie wojewódzkim p. Keller.

Wybory, które odbyły się we dług kurii, dały rezultat następujący:

Z kurii I — producenci: J. Piotrowski, prezes izby rolniczej, inż. J. Kawczak, dyr. izby rolniczej, Fr. Plocek, senator, inż. T. Pasławski, inż. Ed. Kwiatkowski, J. Kafuska, inż. K. Dąbski, inż. Z. Wiński.

Z kurii II — hurtownicy: J. Ellert, K. Kamiński, K. Radziejewski, E. Bujnowicz i J. Szadkowski.

Z kurii III — rzemieślnicy: J. Ruszczyk, F. Rutkowski, J. Urbański, K. Pawłowski, B. Grinberg i M. Gordon.

Z kurii IV — konsumenci: inż. J. Brzozowski, A. Purlal, A. Ziśalski, mjr. St. Kamiński i B. Pokowski.

Wybory te muszą być zatwierdzone przez ministerstwo przemysłu i handlu, po czym odbędzie się konstytucyjne posiedzenie rady.

## Ministerstwo popiera radionizację kraju

Na radiofonizację kraju, jako wybitny czynnik postępu i kultury, zwrócona została obecnie uwaga wszystkich kompetentnych czynników w państwie. Podział opłat na dwa zasadnicze typy, za odbiór lampowy — 3 zł. miesięcznie i bezlampowy — 1 zł. miesięcznie przyjęty został z uznaniem przez społeczeństwo. Ministerstwo spraw wewnętrznych popiera radiofonizację okólnikiem, w którym podkreśla, że zarówno min. poczt i telegr., jak i Polskie Radio, zmierzają w kierunku stworzenia możliwie najdogodniejszych warunków dla rozwoju radiofonizacji ze względu na jej wielkie znaczenie. Podkreśla też min. spraw wewn., że spostrzeżenia poczynione przez Polskie Radio wykazują szybszy proces radiofonizacji terenów, szczególnie wiejskich, na których czynnik samo rządowe i społeczne biorą w akcji radiofonizacji czynny udział. Nawiązując do tego min. spraw wewn. zaleca wszystkim podlegającym sobie władzom przychylne ustosunkowanie się do akcji radiofonizacji, a w szczególności do przedsięwzięć podejmowanych w tym zakresie przez Polskie Radio.

Dziś o godz. 12-iej w poł jako w rocznicę śmierci

**B. P.**

## Leony Poznańskie

odbędzie się w Synagodze Szpitala nabożeństwo żałobne, na które zaprasza

Zarząd Szpitala Starozakonnych fund. małż. Poznańskich w Łodzi

## Służąca -- kidnaperka

Proces o porwanie rocznej dziewczynki, Celinki Goldberg

W swoim czasie odbiła się głośnym echem w prasie łódzkiej wiadomość o porwaniu przez służącą jednoroczną dziewczynkę celem wymuszenia od rodziców okupu. Sprawa ta przedstawia się, jak następuje:

Małżonkowie Abram i Golda Goldbergowie, właściciele sklepu z nabiałem przy ul. Zgierskiej 59, tamże również zamieszkał, przyjęli w październiku r. ub. niejaką Jannę Matusiak. Matusiakówna podała, że przybyła prosto ze wsi i zamiast zaświadczeń, powołała się na swe siostry, które również były na służbie w Łodzi.

W dniu 9 listopada r. ob. Goldbergowa wysłała służącą na spacer ze swą jednoroczną dziewczynką, Celinką. Kiedy wieczorem służąca z dzieckiem nie wróciła do domu, zanępkolona matka zaczęła czynić poszukiwania i zameldowała również policji.

W urzędzie śledczym Goldbergowa nakłania się na jakiegoś osobnika (jak się później okazało, był

to Henryk Nowicki), który powiedział jej, że zna dziewczynę o podobnym nazwisku, zaznaczając, że w swoim czasie mieszkała ona w Uniejowie, gdzie niała z tamtejszym gospodarzem dziecko, które potym udusiła.

Wieczorem tego dnia Nowicki zgłosił się do zrozpaczonej matki, Goldbergowa oświadczyła, że gotowa jest sownie go wynagrodzić, byleby oddano jej dziecko zdrowe i żywe. Wobec tego, że rola Nowickiego była niezbyt jasna w całej tej sprawie, zatrzymano go. Później jednak dochodzenie przeciw niemu amorzono z braku podstaw.

Tymczasem policja, na skutek poufnych meldunków, udała się do Podłębia, gdzie istotnie w zagrodzie Bartczaka zastano kidnaperkę wraz z dzieckiem.

Dziewczyna z początku tłumaczyła się, że porwała dziecko, chcąc w ten sposób wymusić pieniądze na alimenty od swego byłego ko-

jej słowa, twierdząc, że od pierwszej chwili nie dał wiary jej słowom, gdyż wiedział, że dziecko ich było chłopczykiem, podczas gdy ona przedstawiła mu dziewczynkę.

Po tym dziewczyna zmieniła swe zeznania, twierdząc, że porwała dziecko z zemsty za to, że nie chciała jej zapłacić pensji. Było to jednak nieprawdą, gdyż dziewczyna służyła u Goldbergów wszystkich kilka tygodni.

Na wczorajszej rozprawie Matusiakówna w dalszym ciągu twierdziła, że porwała dziecko z zemsty. Wyszło bezspornie na jaw, że dziewczyna porwała dziecko z zamiarem zażądania później okupu w wysokości tysiąca złotych. Namawiała też do tego Bartczaka, który jednak uchylił się od współudziału w tej „transakcji”.

Sąd po naradzie skazał Matusiakównę na półtora roku więzienia, wychodząc z założenia, że działała z niskich pobudek.



KRÓLEWSKA  
PARA  
TANCERZY



FRED  
**ASTAIRE**  
GINGER  
**ROGERS**

W TRYSKAJĄCEJ  
HUMOREM  
KOMEDII

**„LEKKODUCH”**

WKRÓTCE GRAND-KINO!

## Teatr, muzyka i radio

### WYSTAWA W I. P. S.

Ciekawa wystawa związku zawodowego polskich artystów plastyków łódzian wobec zamówionych kilku wycieczek przedłużona zostaje aż do niedzieli. Instytut propagandy sztuki, w parku Sienkiewicza, otwarty codziennie od 11 — 20-ej.

### TEATR POPULARNY

Dziś przemila komedia Barry Conners'a „Roxy” w reżyserii M. Zonera z Jadwigą Gosławską w roli tytułowej.

### TEATR MIEJSKI

Z powodu mrozów zapowiedziana na dziś bajka dla dzieci nie odbędzie się. Dziś o godz. 4-ej pop. oraz w środę i w czwartek o godz. 8.30 wiecz. wystawiona z wielkim nakładem pracy a gorąco przyjmowana przez publiczność monumentalna sztuka Stefana Żeromskiego „Róża” z Tadeuszem Białoszczyńskim w roli głównej. Ceny zniesione.

O godz. 8.30 wiecz. po raz ostatni „Moralność pani Dulskiej”.

Na zakończenie karnawału wystąpi Teatr Miejski z arcywesołą komedią Vebera „Beben” z Zulą Dywińską i artystą scen warszawskich Antonim Różyckim.

### TEATR POLSKI

Dzisiaj o godz. 20.30 w dalszym ciągu interesująca sztuka Lampel'a p. t. „Bunt w domu poprawy” w reżyserii Karola Borowskiego.

## WYSTAWA

SALONU SZTUKI

**Abe Gutnajera**

Z WARSZAWY

**OTWARTA**

Piotrków ka 106. TELEF. 263-88.

### ZAMKNIĘCIE WYSTAWY

Jeszcze tylko dziś i jutro zwiedzać można wystawę obrazów i artystycznie malowanej porcelany art. malarek: Godlewskiej, Kwapiszewskiej, Ebinowej i Mogilnickiej - Iwaskiewiczowej. W godzinach wieczornych dnia 3 bm. wystawa zostanie zamknięta (Piotrkowska 104).

Całkowity dochód z wejścia artystki przeznaczyły na cele Komitetu dożywiania biednej dziatwy przy miejskiej radzie szkolnej.

### DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

- 8.03 Koncert w wyk. orkiestry polskiej
- 9.00 Transmisja nabożeństwa
- 10.40 Koncert życzeń
- 12.03 Poranek muzyczny
- 13.00 „Ubezpieczenia wypadkowe” — pogadanka
- 14.20 „Luty szykuj buty” (7-mio milów) — rozmowa z radiosłuchaczami dyr. Pawłowicza
- 14.30 Chór warszawskiego koła śpiewaczego
- 14.50 Polska kapela ludowa
- 15.30 „Hopla tyjater” — słuchowisko obyczajowe dla wsi
- 16.00 Skrzynka P. K. O.
- 16.15 Ryszard Strauss: „Kawaler srebrnej róży” (płyty)
- 20.00 Muzyka taneczna
- 21.00 Koncert wieczorny w wykon. symfonicznej orkiestry z udziałem A. Michałowskiego.
- 22.15 „Pisz tu listy” — skecz
- 22.30 Muzyka taneczna (płyty)
- AUDYCJE ZAGRANICZNE.**
- LONDYN (261 i DROITWICH (1500))**
- 20.50 „Gdzie fiołki kwitną” — operetka Stolza
- 22.40 Uwertura „Samson” Händla, Suita d'Indygo, Brandenburgskie koncerty G-dur i F-dur Bacha
- LONDYN (342)**
- 20.50 Kwartet smyczkowy C-dur Haydn
- BUKARESZT (365)**
- 21.00 Kaprys włoski Czajkowskiego, Arie Massenet'a i Wagnera, Uwertura „Rienzi”
- PRAGA (470)**
- 17.30 Utwory fortepianowe Beethovena (Sonata F-dur i Rondo G-dur)
- KALUNDBORG (1259)**
- 22.25 Uwertura „Tytus” Mozarta, Fantazja na tematy „Cyrylika sewilskiego” Rossiniego, Suita „Dziadek do orzechów” Czajkowskiego, Uwertura „Orfeusz w piekle” Offenbacha
- PARYŻ (1648)**
- 21.15 „Manon” — opera Massenet'a
- STRASSBURG (349)**
- 21.00 „Otello” — opera Verdiego
- WROCLAW (316)**
- 20.10 Utwory Trappa (Suita symfoniczna, Divertimento i Symfonia V)
- SZTOKHOLM (426)**
- 20.00 Recital skrzypcowy (Passacaglia Samartiniego i Koncert Bruch'a)
- BERO - MÜNSTER (540)**
- 19.55 „Salome” — opera R. Straussa
- RYM (420)**
- 21.00 „Kopciuszek” — opera Romberg'a

### Nowy wielki tryumf Marleny Dietrich

Dziś nareszcie na ekranie kina „Casino” ujrzymy jedną jedyną niezrównaną Marlenę Dietrich w jej najnowszym i najwspanialszym filmie p. t. „Ogród Allacha”.

Czy Marlena Dietrich jest piękna? Pytanie stawiane tysiące razy zawsze zostaje bez odpowiedzi. Piękna? Każdy obeznany z kanonami klasycznej urody wnet odkryje defekty tej znanej całemu światu twarzy, a jednocześnie każdy wrażliwy na piękno, ulega dziwnemu czarowi tej największej wampirzycy ekranu.

Film „Ogród Allacha” zrealizowany kosztem wielu milionów dolarów w barwach naturalnych systemu New Technicolor 1937

r. powstał na gorących piaskach pustyni Yuma, położonej w najczarniejszym zakątku Arizony.

Po mniej lub więcej udanych próbach stworzenia dobrego filmu kolorowego w sezonach ubiegłych nareszcie powstał pierwszy film, zasługujący na 100-procentową pochwałę i podziw.

„Ogród Allacha” jest niewątpliwie filmem „rewolucyjnym” i z całą stanowczością możemy stwierdzić, że od chwili jego powstania wzmoże się intensywny ruch na odcinku filmu kolorowego i kto wie, czy za parę lat nie nastąpi koniec dotychczasowego filmu białego - czarnego.

## WIADOMOŚCI SPORTOWE

### Dzisiejsze eliminacje boksterskie zdecydują o składzie reprezentacji Polski

Dzisiejsze zawody eliminacyjne najlepszych pięściarzy Polski, przed międzypaństwowymi zawodami z Niemcami i Austrią wywołały zrozumiałe zainteresowanie w sferach sportowych całej Polski.

Kpt. związkowy PZB p. Bielewicz, który bawi już od dwóch dni w Łodzi, wyznaczył do powyższych zawodów następujących zawodników:

W wadze muszej: Rundsztajn (Makabi W.wa), zmierzy swe siły z rewelacją zeszłorocznych mistrzostw Polski, Bańkiewiczem (Legia). Walka ta zapowiada się niezwykle ciekawie, bowiem obaj pięściarze walczą równocześnie o moralnie mistrzostwo stolicy. Zwycięzca tej eliminacji będzie zastępcą Sobkowiaka, bądź też reprezentantem z Austrią.

W wadze piórkowej: Polus (Warszawa) walczyć będzie z Krzemieńskim (Pomorze). Spotkanie to będzie niewątpliwie atrakcją dzisiejszych zawodów.

Obaj pięściarze mają za sobą wspaniałe zwycięstwa. Krzemieński legitymuje się zwycięstwem w międzypaństwowym spotkaniu z Norwegią, Polus zaś pokonał onegdaj znakomitego pięściarza węgierskiego Szabo, demonstrując wspaniałą formę.

Dzisiejsza eliminacja zadecyduje zatem, który z powyższych zawodników zasługuje na wyjazd do Dortmundu.

W wadze półśredniej przeciwnikiem łódzianina Ostrowskiego będzie



PILAT.

dzie rewelacyjny pięściarz Pomorza, Bies. Stawką tej walki będzie kwestia udziału w zawodach z Austrią.

Największym zainteresowaniem cieszy się jednak spotkanie w wadze ciężkiej, pomiędzy wielokrotnym mistrzem Polski Pilatem a rewelacyjnym Chomą.

Choma przed tygodniem pokonał nadspodziewanie łatwo Węgrowskiego, Pilat znokautował onegdaj Szkwardowskiego.

Dzisiejsze spotkanie będzie najlepszym sprawdzianem formy czołowych pięściarzy Polski i dostarczy ostatecznych danych kapitanowi związkowemu dla ustalenia składu reprezentacyjnego.

Na tle wymienionych eliminacji organizuje zarząd ŁOZB kilka ciekawych walk, znanych pięściarzy lokalnych.

\*

Jak się dowiadujemy wyznacze-

ni na dzisiejsze eliminacje czołowi pięściarze Polski przyjechali w dniu wczorajszym do Łodzi. W godzinach rannych przyjechali Choma i Pilat i Bies, reszta zawodników przyjechała w godzinach wieczornych. Wszyscy zawodnicy zostali zakwaterowani w hotelu Savoy.

### Polska zgłoszona do mistrzostw piłkarskich świata

Jak się dowiadujemy, zarząd P. Z. P. N. zgłosił udział Polski w mistrzostwach piłkarskich świata.

W związku z decyzją naczelnego magistratu piłkarskiej, na leży spodziewać się, że P. Z. P. N. zarezerwuje sobie dwa terminy dla udziału w rozgrywkach eliminacyjnych mistrzostw świata.

Program rozgrywek o mistrzostwo świata został już przez FIFA ustalony. W roku bieżącym rozegrana zostanie runda eliminacyjna. Finały mistrzostw odbędą się dopiero w roku 1938.

### BILETY ULGOWE.

Biblioteka im. B. Borochowa (ul. Zachodnia 59, tel. 191-50) wydaje bilety ulgowe na specjalne ulgowe przedstawienie, na 8.00, 8.15 i 8.30 r. b. na „Różę” Żeromskiego. Biblioteka czynna codziennie od 10 rano do 14-ej i od 16-ej do 22-ej.

Co wolisz?



Czy poświęcić codziennie 10 minut

na smaczne i pełnowartościowe posiłki? Ovomaltine, które otrzymuje się w pełni zdrowa i all i zwiększa zdolność zarobkową, czy tracić pieniądze na drogą lekarską, a cenny czas na leżenie w łóżku?

**OVOMALTINE**

Najekonomiczniejsza porcja 1/2 kg. Waga do obrotu.

**OVOMALTINE**



# Łódź -- kolebka przemysłu lnianego

Próby stworzenia produkcji lnianej. — Państwowa fabryka na rynku Geyera. — Placeta Kopisza. — Etatystyczne składy przędzy. — Zwycęstwo bawełny

Sprawa stosowania surowców krajowych we włókiennictwie, staje się ostatnio coraz bardziej aktualna. Wysiłki rządu zmierzające do utworzenia własnej bazy surowcowej i podniesienia do brobytu ludności wiejskiej, z jednej strony, oraz do uniezależnienia się od dowozu obcych surowców, ze względu na bilans handlowy — z drugiej zaktualizowały sprawę stosowania surowców pochodzenia krajowego, a mianowicie lnu i konopi w przemyśle włókienniczym. Ponieważ len ani konopie nie nadają się do przeróbki na maszynach bawełnianych, przemysł włókienniczy przeprowadza, jak wiadomo,

## Prowadzenie handlu na rachunek własny i cudzy

Prowadzenie handlu jednocześnie na rachunek własny i cudzy nie stanowi przeszkody do ustalenia podatku od obrotu w myśl art. 5, pkt. 5 ustawy o podatku przemysłowym poz. 110-32 Dz. Ust. także wówczas, gdy przedmiotem pośrednictwa handlowego są towary tej samej firmy, której towary są równocześnie przedmiotem handlu towarowego. (Wyrok N. T. A. z dnia 7 X 36 r. L. rej. 1647-34).

## Łan tal w Czechosłowacji

Wśród szeregu krajów wykazujących ostatnio duże zainteresowanie dla spraw produkcji wełny syntetycznej z kazeiny, wymienić należy Czechosłowację.

W związku z tym uruchomiony został ostatnio w Czechosłowacji szereg wielkich wytwórni kazeiny, opartych przeważnie na spółdzielniach mleczarskich. Jednocześnie poważna grupa finansistów związanych ze spółdzielczością mleczarską na Morawach podjęła prace nad uruchomieniem fabryki lanitalu, produktu kowanego według metod, opartych na wyizolacji włoskim.

## Dolarówka — mocniejsza

Na rynku walorów kursy uległy niewielkim wahaniom. Stabilizacyjna była słabsza, dolarówka — nieco mocniejsza. Złotowe, za wyjątkiem konsolidacyjnej, utrzymały się na poziomie poprzednim.

W dziale listów zastawnych, war szawskie były słabsze, łódzkie — bez zmian. Ogólnie tendencja była utrzymana.

7 proc. pożyczka stabilizacyjna zmniejszała o 100 pkt. do 447. Na rynku prywatnym obracano nią poniżej kursu oficjalnego: 446 kupno, 447 sprzedaż.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) podniosła się o 25 pkt. do 47. Prywatnie obracano nią po 46,50 kupno, 47,50 sprzedaż.

3 proc. pożyczka inwestycyjna była bez zmian. Za I em. płacono 63,53, żądano 64,50, za II em. płacono 64,25, żądano 65,25.

5 proc. pożyczka konwersyjna utrzymała się. Nadal obracano nią po 53,50 kupno, 54,50 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna zmniejszała o 50 pkt. do 51,25. Transakcje większymi odcinkami dokonywano po 50,75 w p'aceniu, 51,75 w żądaniu, drobnymi 49,50 — 50,50.

5 proc. listy zastawne Warszawy (nowe) obniżyły się o dalsze 50 pkt. do 51,50. Obracano nimi po 54,50 — 55.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi (nowe) utrzymały kurs poprzedni. Transakcje 49,50 — 49,80.

Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza. Znaczne zainteresowanie budziły akcje Banku Polskiego, które rosły o 100 — 150 pkt., do 109 — 110.

mo, badania nad możliwością wyprodukowania mieszanki z lnu i bawełny, t. j. kotoniny, która nadawała się do przerobu na maszynach bawełnianych, przy czym dba również, by cena kotoniny nie była o wiele wyższa od bawełny.

Jak się okazuje, próby stworzenia przemysłu lnianego w Polsce i to właśnie w Łodzi — istniały u nas od dość dawna. Zagadnienie to omówione zostało w odczynie.

p. ANNY RYNKOWSKIEJ p. t. „Próby zaprowadzenia przemysłu lnianego w Łodzi w dobie Królestwa Kongresowego“.

Już w r. 1822 ówczesny rząd Królestwa powziął plan uprzemysłowienia kraju, przy czym Łódź — ówczesnie mała osada — Łódka — miała być kolebką przemysłu lnianego. W tym celu zaczęto werbować z początku przadków i tkaczy, którym na długoletnie spłaty oddano po kilka morgów gruntu, z tym, aby na pewnej części zasiali len.

Len ten mieli oni przerabiać na własnych warsztatach ręcznych i w pewnych okresach przedstawiać burmistrzowi wyprodukowaną przędzę.

Identyczny obowiązek wymagał również od tkaczy zgłoszenia wyrobionego towaru burmistrzowi, celem skontrolowania produkcji.

Pragnąc jednak kraj uprzemysłowić w szybszym tempie, rząd Królestwa wybudował koszt 700 tys. złotych dużą fabrykę, która, prócz produkcji, zajęła się miała również wykończe-

niem wyrobionych przez tkaczy — tkanin. (Stądła ona w okolicy Pl. Reymonta).

Ponieważ w Polsce brak było fachowców włókienniczych, rząd sprowadził niejakiego Ihla z Saksonii i wydzierżawił mu fabrykę na dogodnych warunkach.

Po pewnym czasie okazało się jednak, iż dzierżawca nie ma pojęcia o włókiennictwie, to też rząd rozwiązał z nim kontrakt, i sprowadził ze Śląska niejakiego Tytusa Kopisza, któremu, prócz dogodnej dzierżawy, zapewnił również dostawy dla woj ska, oraz udzielił pożyczki przez Bank Polski w wysokości 120 tysięcy złotych.

Poza tym Kopisz otrzymał również szereg ulg celnych przy przywozie przędzy lnianej oraz inne ułatwienia. Przedsiębiorstwo to stało jednak utykało. Polityka Kopisza była wielce niewyrażna, gdyż ciągle zwracał się do władz po pożyczki i dalsze ulgi, oraz co najważniejsze domagał się skrócenia długu hipotecznego na rzecz skarbu za dzierżawę.

W międzyczasie wybuchło powstanie listopadowe. Kopisz wykorzystał wytworzoną sytuację i nie dostarczył wojsku polskiemu zamówionych materiałów, a nawet dziwnym trafem znalazł się w kwaterze wojska rosyjskiego.

Po stłumieniu powstania, władze rosyjskie skróciły dług hipoteczny, ciążący na fabryce Kopisza i udzieliły mu pożyczki na dalszą produkcję.

Przedsiębiorstwo nie utrzymało się jednak i po śmierci Kopisza, mimo przejścia do rąk no-

wych właścicieli — upadło.

Wojna oraz upadek większego przedsiębiorstwa spowodował kryzys wśród tkaczy, którzy zaczęli emigrować.

Rząd nie chcąc dopuścić do emigracji, założył pod nadzorem burmistrza, skład przędzy lnianej, który wydawał tkaczom przędzę dla zarobkowej produkcji tkanin.

Państwowy skład przędzy utrzymywał się zaledwie kilka miesięcy, przy czym rząd dołożył do niego znaczne sumy.

W tym okresie powstało kilka prywatnych firm, które zaczęły produkować tkaniny lniane przy pomocy tkaczy domowych, systemem chałupniczym.

System ten dał niezłe rezultaty. Tkacze otrzymali z powrotem zatrudnienie, zaś kupcy dostarczali im przędzę i odbierali wyrobione materiały.

W tym okresie zaczęto również używać bawełnę do produkcji tkanin. Początkowo bawełna nie stanowiła groźnej konkurencji dla lnu, gdyż przedmiotem systemem ręcznym odbywało się mniej więcej w ten sam sposób.

Z chwilą jednak wynalezienia maszyny parowej, sytuacja gwałtownie zmieniła się na korzyść bawełny.

Len bowiem z powodu faniowości, nie nadawał się do przędzenia, mechanicznego, natomiast bawełna doskonale do tego się nadawała. To też w ciągu krótkiego czasu, cała produkcja lnu na terenie łódzkim uległa likwidacji, a jej miejsce zajęła bawełna.

# Kontyngenty lutowe — opóźnione

Dotychczas uległy one redukcji o 25 — 30 procent

Jak już donosił „Głos Poranny“, niedawno wstrzymane zostały podania na bawełnę, złożone przez przemysł niezrzeszony oraz handel na okres stycznia.

Obecnie dowiadujemy się, iż złożone podania zostały już prze-

ślane do ministerstwa i w najbliższych dniach należy oczekiwać załatwienia tej sprawy.

Opóźnienie wysłania wniosków do Warszawy miało nastąpić ze względu na to, że ministerstwo dopiero 30 grudnia r. ub. przysłało okólnik zmieniający dotychczasowe kontyngenty wagowe na dewizowe, wobec czego delegat zmuszony był zwrócić się do poszczególnych firm o skuteczenie tej zmiany.

Ponieważ niektóre firmy opóźniły skuteczenie zmiany, wszystkie wnioski musiały być zatrzymane, celem podziału kontyngentu, wynoszącego ogólnie 900 tys. zł. Jeżeli chodzi o wysokość redukcji przyznanego kontyngentu w stosunku do zgłoszonych podań, to zdaniem zainteresowanych, został on zredukowany średnio o 25 — 30 proc.

Pewne obawy budzi jednak obecnie fakt, iż dotychczas ministerstwo nie przysłało rozdzelnika na luty, wobec czego kontyngenty za ten miesiąc mogą również ulec opóźnieniu.

## Amerykanie w Łodzi

Szaliki łódzkie cieszą się popytem w U. S. A.

W sobotnim „Głosie Porannym“ zamieściliśmy obszerną korespondencję z N. Jorku p. Al. Gliksmanna, który udał się do Stanów Zjednoczonych celem przeprowadzenia akcji akwizycyjnej szali wełnianych. Artykuły te produkcyj przemysłu łódzkiego, znajdują u odbiorców amerykańskich coraz większe zainteresowanie.

W związku z tym awizowany jest

## Brazylia — Urugwaj — Malta

Nowe próby eksportu włókienniczego

Wykorzystując spostrzeżenia wyślanika eksportowego Izby przem. Handl. w Warszawie, przebywającego w Montevideo w odniesieniu do urugwajskiego rynku włókienniczego, Izba łódzka czyniła starania, zmierzające do dostarczenia pewnych gatunków tkanin bawełnianych, mających zapewniony poważniejszy zbytny w Urugwaju, do wymagani importerów południowo-amerykańskich. W rezultacie tych zabiegów uwiecznionych powodzeniem jedna z poważniejszych firm łódzkich przygotowuje pierwsze wysyłki tych wyrobów przeznaczonych do Urugwaju, które przypuszczalnie zapoczątkują eksport tych wyrobów w szerszym zakresie.

Izba skłoniła również firmy eksportowe do wysłania do Brazylii swych kolekcji wyrobów włókienniczych, które są przedmiotem znaczącego popytu na rynku brazylijskim.

Izba oczekuje wyników badań w sprawie możliwości wywozu na ten rynek artykułów łódzkiego przemysłu włókienniczego, prowadzonych przez polskie placówki konsularne w Brazylii.

Wyznaczony przez władze maltańskie kontyngent japońskich wyrobów włókienniczych jest wyczerpany, co uniemożliwia przywóz z Japonii na Malte do 1 lipca.

W związku z powyższym wskazane jest wykorzystanie obecnie przez łódzkie firmy eksportowe wytworzonej sytuacji koniunkturalnej na rynku maltańskim celem wprowadzenia nań polskich wyrobów włókienniczych. Izba jest w posiadaniu wykazu firm importowych maltańskich w zakresie wyrobów tekstylnych. Znamyć należy, że rynek maltański jest już dotychczas odbiorcą szeregu artykułów produkowanych w okręgu łódzkim.

## Rynek pieniężny

### Urzędowa cecula giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dowiz była niejednorodna, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 289,60 (plus 10), Berlin 212,30, Bruksela 89,20 (plus 13), Gdansk 103, Londyn 23,80, Mediolan 27,83, Nowy Jork 5,28,25, Nowy Jork — kabel 5,23,50, Oslo 130,10 (— 10), Paryż 24,63, Praga 18,42, Sztokholm 133,45 (— 15), Zurych 121 (plus 10). Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5,28,50, kanadyjskie 5,26, florany holenderskie 288,60, franki francuskie 24,37, szwajcarskie 120,50, belgijskie 83,93, guldeny gdańskie 89,80, funty angielskie 23,80, korony czeskie 15,50, duńskie 115, norweskie 120,43, szwedzkie 182,80, liry włoskie 32,50, szylingi austriackie 93,50, marki fińskie 11, marki niemieckie 120, marki niemieckie srebrne 123.

### AKCJE.

Dla akcji tendencja była mocniejsza, a zwłaszcza dla akcji Banku Polskiego. Obroty naogół były ograniczone. Notowano: Bank Polski 103,50 — 111 — 110 (plus 200) Cukier 36,50, Norblin 53, Starachowice 22 (plus 25).

### PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana. Większych transakcji dokonano 4 proc. listami ziemskimi, 7 proc. stabilizacyjną i 4 proc. konsolidacyjną. Notowano:

3 proc. inwestycyjna I em. 61, seria 82,50, II em. 64,75, seria 82,25, 4 proc. dolarowa 47, 4 proc. konsolidacyjna 51,88 — 51,75, drobne 49,63 — 49,75 (plus 12), 5 proc. konwersyjna 54, 5 proc. stabilizacyjna 447 (— 100), wartość bieżąca kuponu na 1 lutego r. b. — 148,51 zł. 8 proc. obligacje budowlane BGK I em. 98, 7 proc. listy Przemysłu Polskiego fantowa 82.

### GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

|                  | Sprzedaż   | Kupno  |
|------------------|------------|--------|
| Dolarówka        | 46,50      | 46,00  |
| Stabilizacyjna   | 447,00     | 446,00 |
| Inwestyc. I em.  | 64,75      | 64,25  |
| Inwestyc. II em. | 65,00      | 64,50  |
| Bank Polski      | 109,00     | 108,00 |
| Tendencja        | utrzymana. |        |

### GIEŁDA ZBOŻOWA

|                    |               |
|--------------------|---------------|
| Zyto I gat.        | 21,00 — 21,25 |
| Zyto II gat.       | 23,50 — 23,75 |
| Pszonica           | 20,50 — 20,75 |
| Pszonica zbier.    | 20,25 — 20,50 |
| Owies              | 19,25 — 19,50 |
| Mąka żytnia I      | 34,00 — 34,50 |
| Mąka żytnia II     | 32,50 — 33,00 |
| Mąka pszenna       | 45,50 — 47,50 |
| Otręby pszenne     | 45,50 — 47,50 |
| Otręby żytnie      | 15,50 — 15,75 |
| Otręby pszenne gr. | 15,50 — 15,75 |
| Rzepak             | 54,50 — 55,50 |
| Victoria           | 26,50 — 29,50 |
| Groch polny        | 22,50 — 23,50 |
| Tendencja          | stała.        |

### NOTOWANIA BAWELNY

NOTY JORK. 1. II.  
Otwarcie: marzec 12,88, maj 12,70, lipiec 12,54, październik 11,93, grudzień 11,83, styczeń 11,80.  
LIVERPOOL. 1. II.  
Zamknięcie: marzec 7,12, maj 7,16, lipiec 7,05, październik 6,63, grudzień 6,59, styczeń 6,53.

ALEKSANDRIA. 1. II.  
Zamknięcie: Sakellaris: luty 14,56, kwiecień 14,43, czerwiec 14,34, sierpień 14,30, październik 13,86.

**Jeszcze  
KILKA MIEJSC  
WOLNYCH  
NA KOLONII MAKABI  
W ZAKOPANEM**

Informacje i zapisy Makabi  
Al. Kościuszki 21, g. 20—22



# Co mówią

**posiadacze  
superheterodyn  
Telefunken**

... moja czteroletnia Zosia potrafi doskonale obchodzić się z „LORDEM”. Sama nastawia odbiornik, reguluje, łapie stacje całej Europy. Coż to za radość...

... stojący na stoliku w salonie, „MAGNAT” wygląda wytwornie a kiedy się „odezwie” swoim wspaniałym tonem, staje się centralnym punktem zainteresowania i podziwu gości.

... a ten jest tak czysty i naturalny, że mój „ARYSTOKRATA” wydaje mi się szczytem techniki głośnikowej.

... nie mamy żadnych trudności w odbiorze najdalszych stacji radiowych. Nic nie zakłóca świetnego odbioru, a ton „PREMIERA” jest naturalny, żywy i soczysty.

... chyba na całe życie wystarczy mi Wasz „MAGNAT”. Niczego więcej nie wymagam od radioodbiornika, daje on bowiem wszystko.

## RADIO TELEFUNKEN

**GWARANCJA DOBROCI - ZAUFANIE TYSIĘCY**

Iskra-Radio  
Narutowicza 9Radio-Audion  
Traugutta 1  
(Grand-Hotel)Alfa-Radio  
Nawrot 1Muza-Radio  
Narutowicza 18Działo-Lajb  
Piotrkowska 50  
Złotarska 9

**Gabinet kosmetyki  
technicznej i toaletowej**

**Z. SZWALBE**  
dyplom Uniwersytecki  
Moniuszki 1, tel. 127-99.  
**wznosiła przyjęcia**  
Usuwanie wszelkich  
defektów cery.  
Usuwanie bezpowrotnie i bez  
śladow szpeczących włosów.  
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

## 2 wycieczki DO WIEDNIA

Od 24. II. do 2. III. **zł. 85.—**  
Od 24. II. do 9. III. **zł. 95.—**

Ostatnie dni zapisów na wycieczki do **Londynu**  
na Targi. Wyjazdy 13 i 17 luty.

Informacje i zapisy:  
**Wagons-Lits/Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70**

**PREMIER**  
Zeromskiego 74/76, tel. 129-88.

### Dziś premiera!

Polski film zrealizowany na miarę  
arcydzieł zagranicznych

wydarta z księgi życia. — W rol. główn.: Wioślana Elżbieta Baranowska, najpopularniejszy amant polski — Franciszek  
Brodniewicz, w pozostałych rolach: M. Cwiklińska, St. Wysocka, Józef Węgrzyn, K. Junosza-Stępowski  
Następny program: „POD DWIEMA FLAGAMI” — W rol. gł. Claudette Colbert, Ronald Colman, Victor Mc. Laglen  
Pocz. seansów o g. 4, w niedziel. i święta o g. 12. Ceny miejsc: I m. 1,09, II m. 90 g. III m. 50 g. Kup. ulg. 70 g.

## CORSO

**Dziś premiera!**

WSPANIAŁY NADPROGRAM!

**KINO TEATR  
METRO**  
PRZEJAZD 2

Pocz. o 12

**KINO TEATR  
MIRAZ**  
11 LISTOPADA 46

Dziś  
Pocz. o 12

Dziś i dni następnych!

**„Romans w Budapeszcie”**  
Bezkonkurencyjna wiedeńska komedia. — W rol. gł. Maria Andersgast, Georg  
Alexander, Tibor v. Halmay.

W roli głównej **R. Scott**

Dziś i dni następnych!

**„Romans w Budapeszcie”**

Bezkonkurencyjna wiedeńska komedia. — W rol. gł. Maria Andersgast, Georg  
Alexander, Tibor v. Halmay.

W roli głównej **R. Scott**

Wspaniały podwójny program!

**„CZU-CZIN-CZAU”**

W rolach głównych:

**Fr. Kortner i Anna May Wong**



## Université de Beauté „CÉDIB”

39, Avenue des Champs Elysees, PARIS

podaje do łaskawej wiadomości, że w dniach 3, 4 i 5 lutego r. b. (środa, czwartek, piątek)

W „GRAND HOTELU” w Łodzi, specjalna delegatka p. ZINA EHRENPRESL-SOWA udzielać będzie bezpłatnych porad kosmetycznych. — ZAPROSZENIA  
OTRZYMAĆ MOŻNA BEZPŁATNIE W PIERWSZORZĘDNYCH DRO  
GERIACH I PERFUMERIIACH.

## Dr. Ludwik Falk

Choroby skórne i weneryczne

Nawrot 7, tel. 128-07

przyjmuje od 10-12 i 3-7

## Prywatna PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA

chor. skórne i weneryczne

Od 8-ej rano do 9 wieczór,

w niedziel. 9-1 po poł

Panie przyjmuje kobieta lekarz

**PIOTRKOWSKA 161**

PORADA 3 Zł.

DOKTOR

## HENRYKOWSKI

Specjalista chorób wenerycznych  
skórnych i seksualnych

**Traugutta 9, front. I p**

Tel. 262-95

przyjmuje od 8-11 i od 4-7 w  
w niedziel. święta od 9-12.30 pp

Dr. med.

## E. Wołkowyski

Spec. chorób wenerycznych,  
seksualnych i skórnych

**Cegielniana 11, tel. 238-02**

Przyjmuje od 8-12, 4-9 w  
w niedziel. i święta od 9 do 1 po poł

INSTYTUT LEKARSTWA KOSMETYCZNEGO

## „HELMAR”

HELENY MARKUS

Łódź, ul. Moniuszki 5

Wykonuje wszelkie zabiegi, wchodzące  
w zakres współczesnej kosmetyki.  
Usuw. defektów cery. Elektryzacja.  
Naświetlanie. Maquillage. Porady bezpłatne. Godz. przyjęć: 10-2, 4-8.

DR. MED.

## J. Herszfel

przeprowadził się na ulicę

**Śródmiejska 17**

front, I piętro. Tel. 111-87.

Do akt. Nr. Km 1853/36  
i 2224/36

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi  
rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi,  
przy ul. Andrzeja 11  
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza  
że w dniu 9 lutego 1937 r.  
o godz. 11 w Łodzi, przy ul.  
6-go Sierpnia 10  
odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:

mebli  
oszacowanych na łączną sumę  
zł. 3055.—  
które można oglądać w dniu licytacji  
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej  
oznaczonym.  
Łódź, dn. 18. I. 1937 r.

Komornik (—) M. Lipiński.  
Sprawa adw. Bernstein i H. Gillesa  
i in. p-ko Chaimowi Rokitowiczowi

Do akt. Nr. Km. 230/36

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi  
rewiru 3-go, zamieszkały w Łodzi,  
przy ul. Andrzeja 11  
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,  
że w dniu 9 lutego 1937 r.  
o godz. 11 w Łodzi, przy ul.  
Piotrkowskiej 121  
odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:

mebli i dywanu  
oszacowanych na łączną sumę  
zł. 1480.—  
które można oglądać w dniu licytacji  
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej  
oznaczonym.  
Łódź, dnia 15. I. 1937 r.

Komornik (—) M. Lipiński

Do akt. Nr. Km. 29/37 i 19-78/36

### OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi  
rewiru 13-go, zamieszkały w Łodzi,  
przy ul.

Andrzeja 11  
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,  
że w dniu 9 lutego 1937 r.  
o godz. 11 w Łodzi,  
przy ulicy Zeromskiego 46  
odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:

maszyn do szycia, maszyny do pisania,  
radioaparat, mebli i obrazu  
oszacowanych na łączną sumę zł. 825  
które można oglądać w dniu licytacji  
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej  
oznaczonym.  
Łódź, dnia 11 stycznia 1937 r.

Komornik (—) M. Lipiński.  
Sprawa Tow. Ubezpiec. „Vita”  
p-ko H. Myśliwskiemu i in

TERMOMETRY pokojowe i zakładowe,  
lekarzkie i kąpielowe w wielkim  
wyborze poleca optyk Szymon  
Urbach, Piotrkowska 88.

## TRELOWATA

„Trełowata” to bolesny kryk  
dwojga serc, którym zabroniono  
się kochać, to wzruszająca karta

Wielki dramat z życia codziennego przedwojennej Moskwy

W rol. gł. **Hans Albers**, w roli Andrzeja Antonowicza Wołodkina, kelnera hotelu „Savoy”  
**Brygida Horney** — w roli Anastazji Andrejowny

Daszenko, żony moskiewskiego kupca. Przedwojenna Moskwa. Hulaszcze życie. Występna miłość. Zbrodnia. Muzyka W. G. —  
nostalgi na melodie „Kupujcie publicznie”  
Ceny miejsc na I seans od **50 gr.**, na następne od **54 gr.**

## Hotel Savoy 217

Daszenko, żony moskiewskiego kupca. Przedwojenna Moskwa. Hulaszcze życie. Występna miłość. Zbrodnia. Muzyka W. G. —  
nostalgi na melodie „Kupujcie publicznie”  
Ceny miejsc na I seans od **50 gr.**, na następne od **54 gr.**

Dziś i dni następnych!

**„Romans w Budapeszcie”**

Bezkonkurencyjna wiedeńska komedia. — W rol. gł. Maria Andersgast, Georg  
Alexander, Tibor v. Halmay.

W roli głównej **R. Scott**

KINO TEATR

**ADRIA**

GLÓWNA 1

Pocz. o 12



## 12

DEJUGOLETNIA GWARANCJA?

przy ul. **NOWOMIEJSKIEJ 5**  
Telefon 265-24

**Miriam Hopkins, Merle Oberon, Joel Mc Creary**  
Nadprogram: Kronika P. A. T. oraz tygodnik aktualności

**GDAŃSKA 62. TEL. 240-72**  
**PLOTKOWSKA 192. TEL. 240-76**

W drukarni własnej Piotrkowska 161.